

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO**Wprowadzą się
do nowych mieszkań

str. 2

GMINA DĘBOWA ŁĄKAWielka radość
w Wielkich
Radowiskach

str. 3

WYWIADNiemowlęta
na basenie

str. 5

WĄBRZEŻNO

Młodzi radni działają

str. 6

CZWARTEK

5 MAJA 2022

ISSN: 2080-0878

2,49 zł

w tym 5% VAT

nr 18/2022 (680)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Władza w rękach seniorów

WĄBRZEŻNO ➤ Radni byli jednomyślni w sprawie powołania Wąbrzeskiej Rady Seniorów i nadania jej statutu. Uchwała w tej sprawie podjęta została na sesji 27 kwietnia. Wkrótce wyłonieni zostaną członkowie rady



Decyzja o tym, że przy Radzie Miasta Wąbrzeźno powstanie kolejny organ doradczy – Wąbrzeska Rada Seniorów zapadła. Radni na sesji 27 kwietnia br. jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie jej powołania oraz nadania statutu. Aktualnie uchwała oczekuje na publikację w Dzienniku Urzędowym Województwa Kujawsko-Pomorskiego i wejdzie w życie po 14

dniach od dnia jej ogłoszenia. Jej uprawomocnienie pozwoli na podjęcie kolejnego etapu – czyli uchronienia trybu wyboru i powoływania członków rady seniorów, który określony jest w statucie tego organu.

Ogłoszenia o naborze opublikowane będzie na stronie internetowej www.wabrzezno.com oraz w Biuletynie Informacji Publicznej. Zgłoszenia kan-

dydata może dokonać sam kandydat w formie samogłoszenia, jeżeli ma poparcie co najmniej 10 osób lub podmiot działający na rzecz osób starszych. Jeden podmiot będzie mógł zgłosić do dwóch kandydatów, a osoba popierająca będzie mogła poprzeć tylko jednego kandydata.

– Bardzo się cieszę, że już wkrótce wąbrzescy seniorzy zyskają swoich reprezentantów, którzy będą mieli realny wpływ na politykę i działania samorządu – mówi Tomasz Zygnarowski, burmistrz Wąbrzeźna. – Głos seniorów jest dla mnie bardzo ważny, to w końcu oni stanowią ok. 30% naszego miejskiego społeczeństwa. Zdaję sobie sprawę, że ze względu na mniejszą mobilność i liczne ograniczenia, np. w zakresie dostępu do internetu, wielu seniorów nie ma możliwości śledzenia na bieżąco naszych samorządowych poczynąń. W związku z tym rzadziej uczestniczą np. w konsultacjach społecznych, posiedzeniach rady miejskiej, itd.

dokończenie na str. 3**Gmina Płużnica**

Nowa szefowa GOPS-u

Od 1 kwietnia 2022 r. funkcję kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej pełni Lucyna Sankiewicz. Zastąpiła Katarzynę Derkowską, która pracowała na tym stanowisku trzynaście miesięcy.



Przez wiele lat kierownikiem GOPS-u w Płużnicy był Wojciech Bartoszewski. Po jego przejściu na emeryturę konkurs wygrała Katarzyna Derkowska.

– Nasza współpraca układała się bardzo dobrze, jednak kierowniczka postanowiła wrócić do swojej poprzedniej pracy.

Serdecznie dziękuję Katarzynie Derkowskiej za ponad roczną pracę na rzecz naszej lokalnej wspólnoty, za duże zaangażowanie i pozytywną energię wniesioną do naszego zespołu – mówi Marcin Skonieczka, wójt gminy Płużnica.

dokończenie na str. 29

Wprowadzą się do nowych mieszkań

WĄBRZEŹNO ▶ Dobiegła końca budowa TBS-owskiego bloku przy ul. bp. Jana Dantyska 10 w Wąbrzeźnie. Trwają jeszcze prace przy budowie dróg dojazdowych, ale prawdopodobnie w połowie maja szczęśliwi lokatorzy wprowadzą się do swoich nowiutkich M



W bloku na ul. bp. Jana Dantyska 10 zamieszkają 24. rodziny. Budowa jest już zakończona, a ostateczny odbiór robót nastąpił 21 kwietnia. Jak poinformował urząd miasta, klucze do mieszkań mają być wręczane najemcom po uzyskaniu niezbędnych zezwoleń, koniecznych do zasiedlenia budynku. Optymistycznym terminem jest połowa maja br.

Przypomnijmy, że inwestorem i podmiotem odpowiedzialnym za tę inwestycję jest Regionalne Wąbrzeskie Towarzystwo Budownictwa

Społecznego. Jej koszt, który wynosi 5 mln 112 tys. zł, zostanie pokryty z dofinansowania w wysokości 1 mln zł z Banku Gospodarstwa Krajowego i częściowo z preferencyjnych kredytów, otrzymanych w ramach programu wspierania społecznego budownictwa czynszowego. Najemcy mieszkań musieli wpłacić tzw. partycypację w kosztach budowy oraz kaucję zabezpieczającą, których wysokość była uzależniona od powierzchni mieszkania.

Wysokość kaucji została ustalona jako trzykrotność miesięcznego

czynszu najmu za dany lokal, obliczonego wg stawki czynszu obowiązującej w dniu zawarcia umowy najmu, natomiast partycypacja stanowi 12,62% przewidywanych kosztów budowy. Jednak biorąc pod uwagę aktualne ceny kupna mieszkań na własność, zarówno na rynku pierwotnym jak też wtórnym, wpłata do TBS-u jest i tak kilkukrotnie mniejsza niż przy zakupie mieszkania własnościowego. A tym samym są to mieszkania w realnym zasięgu dla wielu osób szukających swojego lokum.

RW TBS pozyskał ponadto 511 tys. zł na infrastrukturę z Krajowego Zasobu Nieruchomości. Za środki te budowane są drogi dojazdowe do nowego bloku. Dobudowany jest nowy odcinek ulicy bp. Jana Dantyska o długości nieco ponad 76 m oraz przebudowywane są ulice ks. Ksawerego Połomskiego (101,81 m) oraz Bolesława Szczuki (97,86 m). Prace mają zakończyć się w pierwszej połowie maja. Nawierzchnie ulic wyłożone zostaną kostką betonową.

(krzan)

Fot. (UM Wąbrzeźno)

Wąbrzeźno

Nie daj szansy złodziejowi

Wraz z nadejściem sezonu rowerowego wzrasta ryzyko utraty, często wartościowego, jednoślada. Aby je zminimalizować i zabezpieczyć swoje mienie, policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Wąbrzeźnie zachęcają do znakowania rowerów.



Funkcjonariusze zachęcają do oznakowania rowerów, ponieważ to prosty i skuteczny sposób, aby potencjalny złodziej stracił zainteresowanie takim pojazdem. – Zapraszamy do kontaktu z dzielnicowymi swoich rejonów służbowych, aby dokonać bezpłatnego znakowania i rejestracji w naszej bazie danych – zachęcają mundurowi.

– Wraz z nadejściem wiosny sezon rowerowy ruszył w pełni. W naszej komendzie pojawiły się już pierwsze osoby zainteresowane oznakowaniem swojego roweru. Sama czynności grawerowania specjalnego numeru oraz wypeł-

nienie dokumentacji zajmuje zaledwie kilka minut i jest całkowicie bezpłatna. Wszelkie szczegóły dotyczące znakowania rowerów można znaleźć na stronie internetowej wąbrzeskiej komendy – informują policjanci.

Ponadto w celu ułatwienia kontaktu z policją funkcjonariusze zachęcają do zainstalowania bezpłatnej aplikacji mobilnej „Moja Komenda”, w której można znaleźć kontakty, wszelkie numery telefonów i adresy e-mail do wszystkich jednostek policji w Polsce.

(oprac. krzan)

Fot. (KPP Wąbrzeźno)

Powiat

Noga z gazu

W środę (27.04) policja prowadziła ogólnopolskie działania kontrolno-prewencyjne pn. „Prędkość”, których celem jest egzekwowanie od kierujących pojazdami przestrzegania ograniczeń prędkości. Policjanci reagowali również na inne naruszenia przepisów ruchu drogowego.

Kierujący mogli spodziewać się zarówno statycznych punktów pomiarów prędkości jak i pomiarów prowadzonych dynamicznie, zwłaszcza w miejscach występowania zagrożeń bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w tym w szczególności w rejonach przejść dla pieszych. W działania zaangażowane były między innymi policyjne zespoły pn. „Speed”, których głównym zadaniem jest przeciwdziałanie szczególnie niebezpiecznym zachowaniom w ruchu drogowym.

Wypadki, których przyczyną jest nadmierna prędkość, gene-

rują najwięcej ofiar śmiertelnych, dlatego kierujący, którzy nie będą stosować się do obowiązujących przepisów, a zwłaszcza ci, którzy rażąco przekroczą dozwolone limity prędkości, muszą liczyć się z konsekwencjami. Policja apeluje o rozsądek. Brawura i ryzykowne zachowania mogą prowadzić do tragedii. Pamiętajmy, że prędkość należy dostosować nie tylko do oznakowania, ale przede wszystkim do warunków ruchu na drodze.

– Na terenie naszego powiatu udział w działaniach wzięły 3 patroli ruchu drogowego, wypo-

sażone w laserowe mierniki prędkości, w tym TrueCam, pozwalający fotografować czy nagrywać filmy dokumentujące przewinienia kierowców. W trakcie całonocnych działań nasi policjanci zatrzymali do kontroli drogowej ponad 40 kierowców, z których 30 przekroczyło dopuszczalną prędkość. Istotnym jest fakt, że wszystkie te kontrole zakończone zostały niewysokimi mandatami, bądź pouczeniami. Kierowcy poruszający się po drogach naszego powiatu wykazują się odpowiedzialnością i zdrowym rozsądkiem, nie rozpędzając swoich aut do znacznych prędkości – podaje KPP Wąbrzeźno.

W promowanie bezpieczeństwa w ruchu drogowym po raz kolejny włączyła się firma Screen Network S.A. poprzez emisję na ekranach LED rozmieszczonych m.in. przy głównych ciągach komunikacyjnych, dworcach, stacjach paliw i centrach handlowych spotu, którego hasłem przewodnim jest: „Zwolnij i żyj!”.

(red), fot. KPP Wąbrzeźno



Wielka radość w Wielkich Radowiskach

GMINA DĘBOWA ŁĄKA 25 kwietnia wójt gminy Dębowa Łąka Stanisław Szarowski podpisał umowę z wojewodą kujawsko-pomorskim Mikołajem Bogdanowiczem na rządowe dofinansowanie przebudowy drogi gminnej w Wielkich Radowiskach



Dofinansowanie zadania to niemal pół miliona złotych. Planowany termin wykonania inwestycji wyznaczony został do końca sierpnia tego roku. Jak poinformował zastępca wójta gminy Dębowa Łąka Mateusz Rutkowski, umowa o udzielenie dofinansowania ze środków pochodzących z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dotyczy zadania pn. „Przebudowa części drogi gminnej 070609C w miejscowości Wielkie Radowiska”.

– Kwota dofinansowania wynosi nie więcej niż 486 tys. 116

zł brutto i nie może przekroczyć 55 % wartości kosztów kwalifikowanych inwestycji. Natomiast planowane koszty kwalifikowalne zadania to 883 tys. 847,75 zł brutto – wyjaśnia Mateusz Rutkowski.

Mieszkańcy Wielkich Radowisk mogą być zadowoleni, bowiem stan dróg w ich miejscowości ulegnie poprawie. W ramach zadania zostanie wykonane wzmocnienie podbudowy z kruszywa łamanego o łącznej grubości warstw 30 cm. Ponadto ułożona zostanie nawierzchnia

z betonu asfaltowego o grubości 9 cm i szerokości 4,5 m. Wykonane zostaną także utwardzone pobocza po obu stronach jezdni. Powstaną one z kruszywa łamanego.

Zaplanowano ponadto zjazd przylegające do posesji i pół, próg wyspowy oraz oznakowanie pionowe. Łączna długość odcinka objętego przebudową wynosi 750 metrów.

(krzan)

Fot. (Kujawsko - Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy)

Powiat

Grozi za to do 5 tys. zł kary...

Nikt nie lubi płacić kar, a zwłaszcza w wysokości kilku tysięcy zł. A taką mogą zapłacić wszyscy, którzy do 30 czerwca br. nie złożą deklaracji dotyczącej źródeł ciepła i spalania paliw.



Dokument wypełniony, dotyczący budynków i lokali mieszkalnych, należy wysłać listem za pośrednictwem poczty albo złożyć osobiście we właściwym urzędzie gminy/miasta, zgodnie z lokalizacją budynku. W przypadku budynków jednorodzinnych obowiązek wypełnienia deklaracji spoczywa na właścicielach domu. W przypadku budynków wielorodzinnych odpowiedzialny za wypełnienie i złożenie

deklaracji jest podmiot zarządzający budynkiem (wspólnota mieszkaniowa, spółdzielnia mieszkaniowa, podmiot administrujący, bądź właściciel).

Formularz A deklaracji należy wypełnić odrębnie dla każdego posiadanego lub zarządzanego budynku mieszkalnego. W przypadku posiadania/zarządzania budynkami o funkcjach niemieszkalnych z zainstalowanym źródłem ciepła należy

wypełnić formularz B deklaracji, także odrębnie dla każdego budynku/lokalu mieszkalnego. W formularzach należy wpisywać znak X lub odpowiedzi tekstowe i liczbowe.

Poza danymi adresowymi, właściwościami budynków, częścią główną deklaracji dotyczy rodzaju i liczby źródeł ciepła zainstalowanych oraz eksploatowanych w obiekcie. Ważna jest też klasa kotłów na paliwo stałe oraz ich liczba.

Z pozyskanych danych wynika, że większość administratorów budynków wielorodzinnych dopełniła już obowiązku wypełnienia i dostarczenia do właściwego rejonowo urzędu wymaganych deklaracji. Natomiast duża część właścicieli domów jednorodzinnych wydaje się być niezapoznana z nałożonym obowiązkiem złożenia odpowiedniej deklaracji. Do 30 czerwca jest czas, by dopełnić formalności i ustrzec się zbędnej, a wysokiej kary.

B. Walas, fot. ilustracyjne

Gmina Ryńsk

Remont za 1,7 miliona zł

25 kwietnia br. wójt gminy Ryńsk wraz ze skarbnikiem podpisali umowę o udzielenie dofinansowania w wysokości 816.766,00 zł ze środków pochodzących z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dla zadania pn. „Remont drogi gminnej nr 070312C relacji Orzechówko-Pływaczewo”. Całkowita wartość zadania to kwota około 1,7 mln zł.

Remontowany odcinek drogi gminnej nr 070312C jest położony na terenie gminy Ryńsk. Droga jest klasy technicznej D (dojazdowa).

– Droga na tym odcinku posiada nawierzchnię bitumiczną o szerokości około 5,0 m oraz obustronne pobocza gruntowe. Po obu stronach występują odcinki rowów odwadniających. Stan nawierzchni obecnie jest niezadowalający. Wykazuje bowiem liczne wyboje oraz nierówności poprzeczne i podłużne. Zagospodarowanie przedmiotowego odcinka drogi charakteryzują tereny rolne oraz lokalnie zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna i zagrodowa – podaje Urząd Gminy Ryńsk.

W ramach robót planuje się wykonanie remontu istniejącej nawierzchni jezdni o szerokości około 5,0 m i długości około 2720 m, poprzez: ułożenie warstwy ściernalnej z betonu asfaltowego AC 11 S o grubości 4 cm oraz warstwy wyrównawczej z betonu asfaltowego AC 16 W o średniej grubości 5 cm.

Przed wykonaniem warstwy wyrównawczej projektuje się wykonanie lokalnych uzupełnień nawierzchni jezdni w miejscach

wybojów i znacznych zaniżeń nawierzchni. W ramach prac remontowych w zakresie obustronnych istniejących poboczy o szerokości 0,75 m, planuje się ich rozbiórkę i wykonanie: warstwy odsączającej z piasku o grubości 10 cm oraz warstwy kruszywa łamanego 0/31,5 stabilizowanego mechanicznie o grubości 20 cm.

– Roboty remontowe w zakresie istniejących zjazdów projektuje się wykonać poprzez uzupełnienie istniejącej nawierzchni zjazdów kruszywem łamanym 0/31,5 stabilizowanym mechanicznie. Ponadto w ramach prac remontowych projektuje się wykonanie zabiegów utrzymaniowych w zakresie odtworzenia istniejących odcinków rowów odwadniających oraz wymianę i uzupełnienie oznakowania pionowego i poziomego – wyjaśniają urzędnicy.

Zamontowany zostanie znak B-33 oraz nadzór prędkości oznaczony znakiem D-51. Planowane prace remontowe powyższych elementów drogi mają na celu przywrócenie ich do stanu pierwotnego.

(red)

Wąbrzeźno

Władza w rękach...

dokończenie ze str. 1

A ich opinie, wnioski i pomysły są niezwykle dla nas cenne, dlatego tak bardzo zależy mi, aby powołana została Wąbrzeska Rada Seniorów, która będzie ze mną w stałym kontakcie i – mam nadzieję – stanie się najlepszym przekazywaczem informacji między samorządem, a całym środowiskiem osób starszych w Wąbrzeźnie – zaznacza burmistrz Zygnarowski.

Formalnie rady seniorów mogą być powoływane przez rady gmin w całej Polsce od 2013 roku na mocy art. 5 c ustawy o samorządzie gminnym. Szacuje się, że takie ciała doradcze działają już w ok. 350 samorządach w Polsce. Ich głównymi zadaniami są przede wszystkim: opiniowanie i konsultowanie spraw dotyczących sytuacji se-

niorów i senierek, opiniowanie aktów prawa miejscowego dotyczących najstarszych mieszkańców miasta, inicjowanie działań na rzecz seniorów i wspieranie różnych form aktywności seniorów i senierek.

Rady seniorów na bieżąco monitorują potrzeby najstarszych mieszkańców swojej gminy i przekazują swoje postulaty włodarzom, którzy dzięki temu szybciej i skuteczniej podejmują działania na rzecz osób starszych. Przykłady wielu miejscowości w całej Polsce pokazują, że rady seniorów wprowadziły w swoich miastach realną zmianę, powodując, że stały się one bardziej przyjaznymi miejscami do życia dla najbardziej doświadczonych obywateli.

(red),

fot. ilustracyjne

Pożary największą zmorą lasów

LASY PAŃSTWOWE ▶ Tylko w pierwszym kwartale tego roku w naszym kraju wybuchło ponad tysiąc pożarów lasów. Najgorsze jest to, że znaczna większość tego typu zdarzeń spowodowana jest działalnością człowieka. Dlatego leśnicy apelują o rozsądne korzystanie z dobrodziejstw natury oraz szybkie reagowanie i zgłaszanie wszelkich zauważonych zagrożeń.



Już od wczesnej wiosny trwa najgorętszy okres w polskich lasach. Dosłownie, bo niestety od marca wybucha w nich najwięcej pożarów. Sprzyja temu ocieplający się klimat i coraz większe susze. Brak deszczu, niekiedy przez wiele tygodni, powoduje wysuszenie ściółki i przez to ogromną jej podatność na zapalenie się. A gdy już płonie najniższa warstwa lasu, niemal natychmiast to samo czeka krzewy i drzewa.

Jednak najbardziej do powstawania dużej liczby pożarów w lasach przyczynia się człowiek. Prowadzone statystyki pokazują, że do około 99 procent zaprószeń ognia w lasach dochodzi z powodu działalności człowieka. W niemal co drugim przypadku to celowe podpalenia, a więc najgorsze co może zafundować drzewostanom cywilizacja. Ale reszta też nie napawa optymizmem. Dotyczy to nieudolnego korzystania z lasów i śmiecenia.

W okresie wiosennym nągminne jest wypalanie suchych traw i nieużytków. Mimo coraz większej liczby akcji edukacyjnych, działań leśników i strażaków, kampanii medialnych, wciąż mamy złudne przekonanie o dobroczynności wypalania traw. Wpajane z pokolenia na pokole-

nie, wciąż funkcjonuje w naszym społeczeństwie przekonanie, że wypalanie traw użyźnia glebę. Bzdura!

Wypalanie traw prowadzi do nieodwracalnych zmian w środowisku naturalnym, ziemia wyjąłwia się, zahamowany zostaje pożyteczny, naturalny rozkład resztek roślinnych oraz asymilacja azotu z powietrza. Do atmosfery przedostaje się szereg związków chemicznych, będących truciznami zarówno dla ludzi jak i zwierząt.

Przypominamy, że wypalanie traw jest w polskim prawie wyraźnie zakazane i karane. I tak ustawa o ochronie przyrody penalizuje wypalanie łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, szlaków kolejowych, trzcinowisk, szuwarów. Sprawcy grozi grzywna lub kara aresztu.

Ustawa o lasach penalizuje natomiast rozniecanie ognia w lasach, terenach śródleśnych czy w odległości do 100 metrów od lasu poza miejscami do tego celu wyznaczonymi. Przepięstwo spowodowania zdarzenia pod postacią pożaru zagrażającego zdrowiu lub życiu wielu ludzi lub mieniu w dużych rozmiarach zna kodeks karny, przewidując za taki czyn od 1 roku do 10 lat

pozbawienia wolności. Kodeks wykroczeń także daje narzędzia karania sprawców podpalień aresztem, naganą, grzywną. Warto więc pamiętać, że podpalanie czy wypalanie traw, nieużytków to nie tylko naganny czyn, ale też penalizowany i zagrożony poważnymi karami. Jednym słowem: wypalać nie wolno.

Raz jeszcze podkreślimy, że kluczowe jest odpowiedzialne podejście każdego z nas. Korzystajmy z lasów rozsądnie, nie pozostawiajmy żadnych śmieci i odpadków, a jeśli na takowe sami natrafimy, zgłaszajmy to, podobnie jak wszelkie potencjalne zagrożenia. Może to zaoszczędzić pracy leśnikom, którzy codziennie mają do przeczesania ponad 9 milionów hektarów lasów w celu określenia zagrożenia pożarowego.

Ochrona przeciwpożarowa lasu jest bowiem największym wyzwaniem dla leśników i oparta jest na sprawnym oraz skutecznie działającym systemie, dzięki któremu możliwe jest szybkie wykrywanie pożarów, alarmowanie odpowiednich służb ratowniczych i prowadzenie akcji gaśniczej.

Elementy tego systemu to: punkty alarmowo-dyspozycyj-

ne, działające we wszystkich regionalnych dyrekcjach LP i nadleśnictwach; sieć dostrzegalni przeciwpożarowych, z których prowadzi się obserwację lasu; sieć punktów progностycznych i pomocniczych, wyposażonych w odpowiednią aparaturę do pomiaru wilgotności ściółki sosnowej i powietrza, w których określa się aktualny stopień zagrożenia pożarowego lasu; sieć łączności radiotelefonicznej; sieć dojazdów pożarowych; bazy sprzętu do gaszenia pożarów lasu; sieć punktów czerpania wody; pasy przeciwpożarowe, oddzielające las od obiektów stanowiących zagrożenie pożarowe (takich jak np. parkingi leśne, linie kolejowe, zakłady przemysłowe, drogi publiczne, poligony wojskowe).

W okresie zwiększonego zagrożenia pożarowego działają również leśne bazy lotnicze. Stacjonują w nich samoloty oraz śmigłowce, które są wykorzystywane do patrolowania obszarów leśnych i gaszenia pożarów.

Okresowy zakaz wstępu do lasu to sposób na zapewnienie bezpieczeństwa z jednej strony człowiekowi, z drugiej – lasom i ich mieszkańcom. Wprowadzany jest decyzją nadleśniczego w przypadku występowania

dużego zagrożenia pożarowego – jeżeli przez kolejnych pięć dni wilgotność ściółki sosnowej, mierzona o godz. 9 rano, będzie niższa od 10 proc. Pozwala on na sprawniejsze prowadzenie działań przeciwpożarowych i zredukowanie niebezpieczeństwa dla osób mogących znaleźć się podczas pożaru na terenie lasu.

Za nieprzestrzeganie zakazu wstępu grozi mandat w wysokości 500 zł.

Jednostki organizacyjne Lasów Państwowych codziennie określają stopnie zagrożenia pożarowego lasu dla 60 stref progностycznych nie obejmujących obszarów górskich. Na stronie LP dostępna jest aktualna mapa zagrożenia pożarowego. W momencie pisania tego artykułu i tuż przed zamknięciem wydania naszego tygodnika (02.05.2022) w przeważającej większości województwa kujawsko-pomorskiego zagrożenie pożarowe w lasach było duże.

To pokazuje, że jak ogromnym wyzwaniem muszą się mierzyć leśnicy i jak ważne jest odpowiedzialne zachowanie wszystkich osób odwiedzających lasy. A przecież ktoś z nas nie lubi odetchnąć świeżym powietrzem wśród szumu drzew i śpiewu ptaków?

Niemowlęta na basenie

WĄBRZEŃNO ▶ Instruktorka pływania Konstancja Grzybowska prowadzi zajęcia w wodzie dla różnych grup wiekowych, które cieszą się dużym zainteresowaniem i popularnością wśród wąbrzeźnian. Co dają maluchom takie lekcje?



– Jest pani certyfikowaną instruktorką pływania niemowląt. Skąd pomysł, żeby zająć się tak małymi dziećmi?

– Inspiracją do powstania BOBO SWIM w Wąbrzeźnie był mój syn. Chciałam stworzyć przyjazną i komfortową przestrzeń, w której niemowlęta oraz małe dzieci, przy czynnym udziale swoich rodziców, będą oswajały się z wodą.

– W niewielkich miastach, takich jak Wąbrzeźno jest pani chyba pierwszą osobą prowadzącą tego rodzaju zajęcia. Jakie jest zainteresowanie i reakcje rodziców?

– Zajęcia odbywają się w kameralnych grupach. Obecnie są to cztery grupy, a zainteresowanie wraz z nadejściem okresu wiosennego jest rosnące. Reakcje rodziców odbieram jako pozytywne. Spotykam się na zajęciach z ludźmi otwartymi na nowe doświadczenie. To osoby świadome korzyści płynących ze środowiska wodnego, wpływu wody w kontekście wspomagania prawidłowego rozwoju dzieci. Rodzice są bardzo zaangażowani, a niedzielne spotkania w wodzie to swego rodzaju rytuał.

– Jakiego rodzaju zajęcia prowadzi pani dla innych grup wiekowych?

– Prowadzę równolegle: 1/ BOBO SWIM – oswajanie z wodą niemowląt i małych dzieci w Wąbrzeźnie zgodnie z planem, a od sierpnia lub września ma ruszyć

grupa w Kowalewie, 2/ naukę pływania dla dzieci i młodzieży grupową oraz indywidualną w Wąbrzeźnie, 3/ aqua fitness w Kowalewie i w Wąbrzeźnie.

– Uczestniczki aqua fitness chwalą sobie towarzyszącą ćwiczeniom muzykę. Czy ma ona inny cel, niż tylko uatrakcyjnienie zajęć?

– W aqua fitness muzyka jest dostosowywana do zaplanowanej jednostki treningowej, to nieodłączny element, który ma wpływ na samopoczucie uczestników zajęć. Odpowiednio dobrana muzyka umożliwia przede wszystkim zrealizowanie poszczególnych etapów zajęć (rozgrzewki, części głównej oraz tzw. cool down), pozwala na wykonywanie nie tylko rytmicznych ruchów, jak również na wytworzenie pożądanej atmosfery, przykładowo dotyczy to wyzwalań endorfin, energii, motywacji, relaksacji, likwidacji napięć i stresu.

– Poza rekreacją, relaksacją i aktywnością ruchową są aspekty rehabilitacyjne. Jakież?

– Aspekty terapeutyczne BOBO SWIM i nauki pływania to: stymulacja rozwoju motoryki i sensomotoryki, ćwiczenie percepcji umysłowej, wzmocnienie i hartowanie organizmu. Wykonywanie ruchów w celu utrzymania się na wodzie wzmacnia mięśnie, kształtuje czucie wody, uczy świadomości swojego ciała. U dzieci regularnie ćwiczących

w wodzie dostrzega się mniej problemów w rozwijaniu koordynacji ruchowej oraz lepszemu rozwojowi pod względem psychicznym i funkcjonalnym. Poprawia się koordynacja nerwowo-mięśniowa. Woda reagując na ruch dziecka, aktywizuje zmysł równowagi, odciąża układ kostno-stawowy. Zanurzenie oraz temperatura wody stymulują układ krążenia oraz układ oddechowy. Do tego dochodzi nabywanie kompetencji społecznych i budowanie więzi z rodzicem. Zajęcia w wodzie to doskonała forma terapii przy obniżonym lub wzmożonym napięciu mięśniowym ze względu na odciążenie ciała. Można uzyskać o wiele lepsze efekty terapeutyczne niż na lądzie. Aktywność fizyczna już u małych dzieci, w środowisku wodnym, według opinii wielu pediatrów, psychologów i specjalistów z zakresu pływania ma niezwykle pozytywny wpływ na ogólny ich rozwój. W świecie aqua fitnessu jest morze możliwości. Jedyną taką aktywnością fizyczną, która daje tak szeroki wachlarz korzyści zdrowotnych płynących z ruchu w wodzie. Właściwości antygravitacyjne umożliwiają odciążenie układu kostno-stawowego, co zapewnia wyporność wody. Nasze ciało waży w wodzie około 90% mniej niż na lądzie, przy zanurzeniu do poziomu szyi. Na zajęciach pracujemy z oporem wody, która jest najlepszym narzędziem do pracy. Wpływa na kształtowanie

nie tylko efektywnej siły mięśni, ale też na metabolizm (zimna woda zwiększa metabolizm). Podczas jednostki zajęciowej ujędrniamy ciało (masaż ciała) i wzmacniamy je, uelastyczniamy mięśnie, redukujemy tkankę tłuszczową, poprawiamy krążenie i oddychanie, koordynację ruchową oraz gibkość. Niezwykle istotne jest to, że podczas treningu woda masuje nasze ciało, odciąża kręgosłup i stawy. Przy okazji pozbywamy się napięcia, obrzęków, zastojów, zachowując sprawność fizyczną i dobre samopoczucie psychiczne. Świadoma praca z ciałem daje najlepsze efekty w wodzie głębokiej, bez dna, gdy ciało waży najmniej. Dobra efektywność jest również zachowana na wodzie płytkiej, to znaczy w zanurzeniu co najmniej do linii piersi, tj. od 110 do 140 cm.

– Jak długo prowadzi pani zajęcia w naszym mieście, bo dopiero od niedawna temat ćwiczeń w wodzie przy muzyce jest częściej podnoszony w rozmowach wąbrzeźnianek?

– Strefa AQUA rozpoczęła swoją działalność w sierpniu 2021 roku. Chciałam stworzyć profesjonalną przestrzeń specjalizującą się w usługach o najwyższej jakości w zakresie WODA. W świat wody wprowadziła mnie moja mama – trenerka pływania Barbara Dąbrowska, która wraz z trenerem z Warszawy Grzegorzem Olędzkim (Muszelka Warszawa) współzałożyła

klub pływacki w Wąbrzeźnie – MUKP „Przyjazne Wody”. Mama zapoczątkowała i rozwinęła sportowe pływanie w mieście, a ja jako bardzo młoda instruktorka prowadziłam w latach 2016-2018 grupową naukę pływania w klubie. Jeździłam z mamą na zawody pływackie z rocznikami 2007-2004. To byli pierwsi zawodnicy wyszkoleni przez Barbarę Dąbrowską, którzy zaczęli się ścigać najpierw w okręgu, a później na arenie ogólnopolskiej. W tamtym czasie doszkołam się w Kolegium Sędziów Kujawsko-Pomorskiego Związku Pływackiego i zostałam sędzią okręgowym. Do tej pory sprawdzam co jakiś czas aktualizacje, żeby być na bieżąco z najnowszymi zmianami w pływaniu wprowadzanymi przez FINA (Światowa Federacja Pływacka). Prowadziłam mamie progres zawodników, czyli analizę czasów i postępów pływaków na przestrzeni danego okresu. Współpracuję z klubem, zakładając im między innymi najpierw stronę internetową, a potem konto na Facebooku. Opracowuję zdjęcia i na bieżąco wrzucam informacje dotyczące działalności klubu. Tak więc pływanie mam niejako we krwi, po mamie. Natomiast pływanie niemowląt oraz aqua fitness to moje autorskie projekty.

**Z Konstancją Grzybowską rozmawiała B. Walas
Fot. K. Grzybowska**

Młodzi radni działają

WĄBRZEŹNO „Przyszłość internetu w Unii Europejskiej – porozmawiajmy!” wydarzenie pod takim hasłem miało miejsce 26 kwietnia br. w sali konferencyjnej miejskiego urzędu. Nad tematem pochyłili się radni, ale ci młodszy

Wiceprzewodniczący Młodzieżowej Rady Wąbrzeźna Mikołaj Gapiński tak zapowiadał konferencję w sprawie przyszłości Europy:

– Spotkanie ma na celu poznanie opinii młodych ludzi w zakresie przyszłości internetu, a w szczególności social mediów. Podczas rozmowy poruszymy tematy takie jak: rozwój mediów społecznościowych, wolność słowa w internecie i regulacje prawne przestrzeni internetowej. Wnioski z dyskusji zostaną spisane i przedstawione Komisji Europejskiej, dzięki czemu będą miały realny wpływ na przyszłość Europy i jej mieszkańców. Na debacie będzie obecny ekspert z Europe Direct, a w spotkaniu weźmie udział około 20-30 młodych osób z Wąbrzeźna – mówił Gapiński.

Spotkanie w magistracie to trzecie z cyklu wydarzeń związanym z konferencją, które zorganizowała młodzieżowa rada. Na jednej z debat poruszono temat: „Wpływ social mediów na zdrowie psychiczne”. Młodzież chętnie wypowiadała się na temat aktualnych problemów i chorób psychicznych wywołanych fałszywym wizerunkiem, który kreuje się w internecie. Podczas



rozmowy padło wiele haseł, które pomogły młodzieży w akceptacji samych siebie i nabraniu dystansu do wartości widywanych w sieci.

Kolejny temat: „Unia Europejska w dobie kryzysu” był analizowany w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wąbrzeźnie.

– W ramach tej debaty rozmawialiśmy o przyszłości UE na świecie w sytuacji kryzysu w Ukrainie. Poruszano takie wątki jak relacje z Chinami, Węgrami czy Rosją.

W dyskusji pojawiły się też kwestie światopoglądowe i społeczne. Wszyscy obecni doszli do wspólnych wniosków sprowadzających się do konieczności udzielania jak największej pomocy dla Ukrainy. Nikt nie miał wątpliwości, że jest to przełomowy okres w historii i trafi do podręczników – dodaje wiceprzewodniczący Młodzieżowej Rady Wąbrzeźna.

W rozmowie o przyszłości internetu w UE wzięli udział uczniowie

wąbrzeskiego LO i obu szkół podstawowych. Poruszane były sprawy związane z bezpieczeństwem w sieci, edukacją zarówno dzieci jak i ich rodziców oraz seniorów, wolnością słowa w wirtualnej debacie, kontrolą reklam i treści w nich zawartych, a także problemem wykluczenia cyfrowego. Przebieg debaty był dynamiczny. Uczestnicy chętnie i obszernie przedstawiali swoje opinie i propozycje.

Główne pomysły i wnioski, które

zostały wypracowane to: szeroka edukacja społeczeństwa w zakresie korzystania z internetu, szczególnie dzieci i ich rodziców, ze względu na niską świadomość dorosłych o zagrożeniach jakie niesie z sobą zbyt wczesne i nieopowiedzone odpowiedzialnymi rozmowami przekazanie dziecku dostępu do sieci; większa kontrola i precyzyjniejsza regulacja reklam w internecie, gdyż zawierają one często treści nieprawdziwe, nieodpowiednie i zbyt trudno je odróżnić od innych elementów stron internetowych i aplikacji mobilnych.

– Te i inne postulaty, które prześlemy Komisji Europejskiej, są prośbą o pomoc w kreowaniu bezpiecznej przestrzeni wirtualnej na miarę XXI wieku, o przyszłości której powinni decydować właśnie młodzi Europejczycy. To przecież my jesteśmy pokoleniem internetu – puentuje Mikołaj Gapiński.

Takie podejście młodych ludzi do istotnych spraw teraźniejszości i przyszłości pozwala starszym pokoleniom mieć nadzieję na pozytywny rozwój wydarzeń.

**Oprac. i fot. B. Walas
oraz fot. nadesłane**



Wąbrzeźno

Kasztanowce się spieszą

4 maja br., rozpoczyna się matura egzaminem z języka polskiego. Czas egzaminów maturalnych wiąże się z okresem kwitnienia kasztanowców...

Drzewa te, bez względu na wczesną czy późną wiosnę dopełniały swojego corocznego obowiązku. W tym roku mają jednak ogromne trudności z wykonaniem narzuconego im zobowiązania. Brak odpowiedniej ilości opadów i jeszcze występujące nocą przymrozki spowodowały, że kasztanowce ledwie się zazieleniły. Inne rośliny zakwitły tej wiosny też z opóźnieniem,

choć teraz cieszą oko forsycje, migdałki, kwiaty ogrodowe i drzewa owocowe.

W piosence Wojciecha Gąsowskiego zatytułowanej „Gdzie się podziały tamte prywatki” mowa jest o kasztanach, które kwitły tuż przed maturą. Tekst traktował o dawnych latach, więc na powtórkę w 2022 roku raczej nie można liczyć. W każdym razie tegoroczne egzaminy maturalne

trwają do 23 maja, a dodatkowy termin ustalono w dniach 1-15 czerwca. Tak więc kasztanowce mają sporo czasu, by zakwitnąć przynajmniej w czasie trwania matury.

Pozostawiając w konarach kasztanowców ich naturalną vegetację, życzymy wszystkim maturzystom połamania piór i pozytywnych wyników egzaminów.

Tekst i fot. B. Walas



Dawnych wspomnień czar

WĄBRZEŹNO ▶ Powszechne oflagowanie zwraca uwagę na odświeżony wystrój miejsc publicznych i prywatnych



Międzynarodowy Dzień Solidarności Ludzi Pracy, popularnie zwany Świętem Pracy lub po prostu 1 maja to międzynarodowe święto klasy robotniczej obchodzone corocznie od 1890 r. W Polsce ten dzień jest świętem od 1950 roku. Lata pięćdziesiąte minionego wieku kojarzone są z dużą presją polityczną władz komunistycznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich na całokształt życia obywateli Polskiej Republiki Ludowej. W tamtych i późniejszych latach należało wywiesić polską flagę przed 1 maja i zdjąć ją przed trzecim dniem tego miesiąca. Obecnie Święto Konstytucji 3 Maja ma zupełnie inną oprawę. Starsi wąbrzeźnianie, pamiętający tamte czasy, dzielą się swoimi wspomnieniami.

– Jako dziecko miałam ogromną frajdę z udziału w pochodzie pierwszomajowym. W miarę nabierania świadomości i wiedzy o współczesnym świecie zmieniało się moje odbieranie tego dnia. Narastał bunt wobec przymusu zameldowania się na miejscu zbiórki i podpisania listy obecności. Tylko nieliczni ryzykowali absencję i daleko idące konsekwencje z tym związane – wspomina ponad siedemdziesięcioletnia nauczycielka z Wąbrzeźna.

– Dla mnie to był naprawdę świetny dzień. Nie dość, że można było spotkać się z kolegami to jeszcze pójść na lody, serwowane w tym dniu po raz pierwszy w sezonie. Po pochodzie mogliśmy się bawić do woli, bo rodzice byli

zajęci swoimi sprawami i woleli, żeby dzieciaki zniknęły im z oczu. O czym rozmawiali – nie mam zielonego pojęcia, ale zamykali się w gronie dorosłych, co nam dzieciakom było wyjątkowo na rękę. Kilka godzin bez kontroli dorosłych znaczyło dla nas, małych, prawdziwą wolność, więc wspominam 1 maja z dawnych czasów z pewnym sentymentem – mówi nam mężczyzna w średnim wieku.

– Z tamtych czasów pamiętam straszne zawirowanie w rodzinie, gdy 3 maja złożył w naszym domu wizytę niemiły milicjant, który krzyczał na rodziców i groził karą za to, że nadal wisi flaga, a już dawno powinna być schowana, bo od 1 maja minęło sporo czasu. Nie wiem jak tłumaczyli się rodzice, ale

dobrze pamiętam, że tata natychmiast poszedł zdjąć polską flagę. Zastanawiałem się, dlaczego tak ważne jest szybko zwiniecie flagi i doszedłem do wniosku, że milicjantowi zależało na jej czystości i niezabrudzeniu przed kolejnym wywieszeniem. Nie miałem pojęcia, że data 3 maja nie jest przez rządzących krajem, uzależnionych od „wielkiego brata”, mile widziana – opowiada kolejny rozmówca.

– Ja nie miałem żadnych problemów ze zrozumieniem sytuacji politycznej naszego kraju. Jako przedszkolak słuchałem razem z ojcem Radia Wolna Europa i chyba rozgłośni Waszyngton. Słyszalność była paskudna, ale i tajemnica dzielona z ojcem – wielka. Wielokrotnie słyszałem, że jeśli komuś

powiem, czego wspólnie słuchamy, to taty nie będzie w domu. A, że bardzo go kochałem, więc nasza wielka tajemnica była absolutnie bezpieczna. Niewiele rozumiałem z przesłań tych rozgłośni, ale wydaje mi się, że już wtedy miałem choćby niewielką świadomość, że nie wszystko jest tak pięknie jak podaje się w powszechnych komunikatach – wspomina starszy pan.

Warto przypomnieć też, że 1 maja br. przypada 18. rocznica przystąpienia Polski do Unii Europejskiej, co miało miejsce w 2004 roku na mocy traktatu akcesyjnego podpisanego 16 kwietnia 2003 r. w Atenach, stanowiącego podstawę prawną tego historycznego wydarzenia.

Tekst i fot. B. Walas

Wąbrzeźno

Kolejny rok razem z przyjaciółmi

W maju br. rozpocznie się czwarta tura czwartkowych spotkań seniorów i rajdy rowerowe, które już teraz wymagają technicznego przeglądu jednoślada.

Programy adresowane do ludzi bardzo dorosłych i do tego niesamowicie aktywnych spotykają się z ogromnym zainteresowaniem. Poprzednie lata dowiodły, że są one strzałem w dziesiątkę. Chętnych do udziału w programie jest z roku na rok coraz więcej. Miejscem czwartkowych spotkań seniorów jest teren Spółdzielni Socjalnej Baza w Wąbrzeźnie, a Eleonora Orczykowska organizatorką i dobrym duchem każdego takiego seniorskiego czwartku.

– Maj jest początkiem naszych tradycyjnych spotkań i zajęć tematycznych. Planuję, że w tym roku pogoda będzie nam sprzyjać i na początku dokonamy nasadzenia roślin, które cieszyć będą oko wszystkich seniorów biorących udział w kolejnej edycji programu – mówi Orczykowska.

W rozmowach z aktywnymi seniorami z tej części miasta, pobliskiej miejscowości, przewija się tęsknota za wznowieniem ich sezonowej działalności. Jedną z zapytanych

seniorek zapytana czy weźmie udział w zajęciach w tym roku, odpowiada twierdząco.

– Nie mogę doczekać się wznowienia naszych spotkań. Mówiąc szczerze, nie do końca rozumiem, dlaczego seniorowe czwartki nie mogą się odbywać przez cały rok. Jesień i zima to dla mnie i moich rówieśników najgorsze pory roku. Samotność doskwiera, zwłaszcza kiedy trzeba było pożegnać na zawsze współmałżonka. Jedyną pociechą i światłem w tunelu szarej codzienności jest

spotkanie w gronie podobnych mi ludzi podczas czwartkowych spotkań seniorów. Jednak ma to miejsce tylko w sezonie wiosenno-letnim i sporadycznie później. Moim jedynym postulatem jest organizowanie tych spotkań przez okrągły rok. Może za wiele wymagam, ale co innego mi pozostało. Smak samotności znam do bólu, więc wiem jak trudna potrafi być, szczególnie w krótkie ciemne dni jesieni i zimy. Oby inni mieli więcej szczęścia i nie musieli borykać się z takimi problemami jak ja. Nie jest lekko. Czasami żyć się nie chce. Za to wiosną i latem, gdy i pogoda lepsza, i działają nasze seniorskie spotkania, codzienność nabiera kolorów. Dlatego czekam z niecierpliwością na wznowienie spotkań, w których zawsze

uczestniczę i będę tak robić do śmierci. Inaczej byłoby tak jakbym już nie żyła. Młodzi tego nie mają prawa zrozumieć. Dojdą w swoim czasie do podobnych przemyśleń i oby los był dla nich bardziej łaskawy niż dla mnie – dodaje kobieta.

Natomiast już na 8 maja został zaplanowany rajd rowerowy. W związku z tym, że będzie odbywał się po raz kolejny z rzędu, można domniemywać, że i zasady będą podobne. Wiąże się to z pokonaniem około 30 km do pobliskich miejscowości, oferujących dodatkowe atrakcje uczestnikom rajdu. Dlatego jest już czas najwyższy, żeby przygotować własny wehikuł na cykliczne rowerowe wycieczki krajoznawcze w doborowym towarzystwie.

B. Walas

Karty w sieci

WĄBRZEŃNO ▶ Marek Niemir, brydżysta i kolekcjoner kart, miał swego czasu wystawę w Wąbrzeskim Domu Kultury, która cieszyła się dużym zainteresowaniem. Obecnie jest ona dostępna w internecie



Czas pandemii i przerwy w rozgrywkach turniejowych oraz innych wydarzeniach kulturalnych wyzwoliły nowe formy w różnych sferach działalności. Kolekcjonerskie zbiory kart można obejrzeć obecnie wirtualnie. Marek Niemir opowiada o swoim hobby i wystawie.

– Karty do gry kolekcjonuję od ponad 45 lat. Pasja narodziła się w momencie rozpoczęcia gry w brydża, czyli ok. 1975 r. Wtedy też zacząłem uczęszczać na zajęcia koła brydżowego, które funk-

cjonowało przy zakładzie pracy. Razem z kolegą opracowywałem systemy gry i angażowałem się w różnego rodzaju turnieje. Poza tym rodzina i przyjaciele znający moje hobby zaczęli odbarowywać mnie taliami kart, które w większości były niepowtarzalne i jedyne w swoim rodzaju. I tak zaczęła się moja przygoda ze zbieraniem kart. W swoich zbiorach posiadam ponad 1500 talii, a wśród nich można znaleźć karty ze zdjęciami flory, fauny, okolicznościowych zawodów brydżowych z różnych

zakątków Polski i świata. W mojej bogatej kolekcji znajdują się również wyjątkowe talie, do których mam szczególny sentyment. Są to karty własnego projektu ze zdjęciami moimi i moich przyjaciół oraz karty w skórzanym, okutym etui, będące upominkiem na 50. urodziny. Wiele talii kart to perełki, których wiek przekracza mój własny. Gra w brydża, która niewątpliwie była bodźcem do kolekcjonowania kart, funkcjonuje w moim życiu – nie ma dnia, w którym nie zagrałbym w bry-

dża. Czas spędzony przy kartach pozwala mi odpocząć i sprawia dużą przyjemność. Poza tym zajęcia tego rodzaju uczą przestrzennego myślenia i podejmowania szybkich decyzji. Już o ćwiczeniu pamięci nie wspominając. Dlatego tak często zachęcam młodych ludzi, aby spróbowali tej dyscypliny sportowej chociaż raz. W tej grze nie można się nudzić, bo tu nie zdarzy się nigdy takie samo rozdanie – mówi Marek Niemir.

Nasz rozmówca ma nadzieję, że skorzystacie z jego zaprosze-

nia, aby obejrzeć tę niecodzienną kolekcję „rozpisaną” poniżej na 17 grup tematycznych: 1/ Polska, 2/ świat, 3/ film, 4/ kobiety i sex, 5/ flora i fauna, 6/ reklama, 7/ okolicznościowe, 8/ specjalne, 9/ sport, 10/ kultura i sztuka, 11/ postaci, 12/ transport, 13/ bajkowe, 14/ sprzęty i broń, 15/ zwykłe, popularne, 16/ nietypowe, 17/ skat, tysiąc.

Aby obejrzeć wyjątkowe zbiory, wystarczy wejść na strony Wąbrzeskiego Klubu Brydżowego.

**Oprac. B. Walas
Fot. nadesłane**

Wąbrzeźno

Fotograficzna diagnoza piękna przyrody

W Wąbrzeskim Domu Kultury została otwarta wystawa fotograficzna, przedstawiająca wschody i zachody słońca. Autorem ekspozycji jest znany, nie tylko mieszkańcom Książek, lekarz Tomasz Sacha. Tym razem autor fotografii odsłonił swoje artystyczne oblicze.



W bogatej kolekcji zdjęć Tomasza Sachy znajdują się prace o różnorodnej tematyce. – Jestem miłośnikiem polskiej przyrody, tej zwykłej, „prowincjonalnej”, którą obserwujemy na co dzień – mówi autor fotografii. – Podziwiam wiosną rozwijające się

liście drzew, kwitnące przy drodze chwasty, owady, ślimaki czy grzyby na dnie lasu. I fotografuję je, bo to mi sprawia przyjemność – wyjaśnia Tomasz Sacha. – Mam fajne zdjęcia kwitnących pól rzepaku, krowiego nosa, żaby spotkanej na bagnach czy jeża odwiedzającego nasz ogród

– dodaje.

Jak podkreślają organizatorzy wydarzenia, na wystawie w domu kultury goście mieli okazję podziwiać to samo jedno słońce, lecz o różnych porach dnia, z różnej perspektywy i z różnych miejsc Polski. – Uchwyczone w obiektywie magiczne pejzaże, zachodzące i wschodzące słońce mogą stwarzać poczucie przemijania i lekkości – mówi Dorota Otremba. – Efekt prac autora jest dowodem na wytrwałe poszukiwanie i konsekwentnego utrwalanie tego, co najważniejsze – dodaje Dorota Otremba, zapraszając do obejrzenia ekspozycji w galerii WDK.

**(krzan)
Fot. (nadesłane)**

Wąbrzeźno

Wiosna u kreatywnych maluchów

Podczas ostatnich zajęć w Akademii Kreatywnego Malucha, działającej od wielu lat w Wąbrzeskim Domu Kultury, dominowały wiosenne akcenty.



To nic dziwnego, gdyż wiosna to pora roku, która od wieków inspirowa artystów, zarówno tych starszych, jak też młodszych. – Tym razem mali artyści wykonywali kolorowe kwiatki z rolek po ręcznikach, krepy i papieru – informuje Dorota Otremba. – Maluchy pracowały również twórczo, rysując św. Jana Pawła II na wojewódzki konkurs plastyczny pt. „Jan Paweł

II – pamiętam...” – dodaje.

Jak wskazują animatorzy, tego rodzaju zajęcia rozwijają wyobraźnię, kreatywność oraz zdolności manualne dzieci. Uczą ponadto pracy w grupie, integrują z rówieśnikami oraz pozwalają na próbę sił w różnych technikach plastycznych.

**(oprac. krzan)
Fot. (WDK)**

Połączyli historię z planami na przyszłość

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Uczniowie ósmej klasy Szkoły Podstawowej w Łobdowie wzięli udział w obchodach 77. rocznicy wyzwolenia obozu pracy przymusowej w Potulicach

Ta szczególna uroczystość odbyła się 23 kwietnia br. Bramę obozu przekroczyło w swoim czasie około 25 tys. ludzi. Ponad 1300 osób zmarło z głodu i wycieńczenia, a połowę z nich stanowiły dzieci. Najstarsza klasa w szkole w Łobdowie wybrała się do Potulic busem pod opieką historyczki Barbary Bliźniak.

– Uroczystość z oprawą woj-skową miała miejsce na cmen-

tarzu. Odbył się apel poległych, okolicznościowe przemówienia i występ artystyczny w formie montażu słowno-muzycznego w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół im. Dzieci Potulic w Potulicach. Całość miała wymowę historyczno-patriotyczną i zrobiła wrażenie na wszystkich obecnych – relacjonuje nauczycielka.

Uczeń ósmej klasy i zarazem przewodniczący samorządu

uczniowskiego Jan Iwiński opowiada o swoich wrażeniach.

– Obecność żołnierzy i salwa honorowa miały ogromne znaczenie dla uczestników uroczystości. Widzieliśmy również byłych więźniów dawnego obozu. Znając ich dramatyczną przeszłość, nie sposób się nie wzruszyć. Obchody trwały kilka godzin, łącznie ze zwiedzeniem okolicznościowej wystawy

w miejscowej szkole. Później wybraliśmy się do Akademii Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, czyli bliskiej nam terytorialnie szkoły wyższej. Na razie uczestniczymy w dniach otwartych w szkołach średnich, ale po ich ukończeniu warto wiedzieć, co chcemy robić dalej. Przynajmniej warto zrobić rekonesans – mówi Jan Iwiński.

Jego koleżanki zwracają uwagę, że duże wrażenie w tym miejscu zrobiła na nich biblioteka i wystawa starych woluminów oraz ekspozycja dawnych urządzeń drukarskich. Zapytani czy sobota, jakby nie było wolna od nauki, to dobry czas na edukacyjno-poznawcze wycieczki, zgodnie odpowiadają, że tak.

– Zajęcia w tej formie są znacznie bardziej efektywne i to co zobaczyliśmy, i doznaliśmy wszystkimi zmysłami, pozostanie w nas na zawsze. W tym roku, po powrocie do normalnej szkoły,

wyjeżdżamy dość często i bardzo to doceniamy, bo z naszego punktu widzenia nie ma lepszej formy nauczania. Nie żałujemy wolnej soboty, bo jesteśmy ciekawi świata, najbliższego otoczenia i uważamy, że nastoletni wiek jest właściwy, żeby właśnie to robić. Ale rozmawiając z kolegami z innych szkół, słyszymy, że oni nigdzie nie wyjeżdżają, bez względu na czas pandemicznych ograniczeń, wcześniej i teraz – mówi dziewczęta.

Jedna z ósmoklasistek zadaje poniekąd retoryczne pytanie: „czy to zależy od chęci nauczycieli, wychowawców”? Nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Już dawno stwierdzono, że wszystko i wszędzie zależy od ludzi. Chcieć to móc – głosi kolejna maksyma. Tak więc zadane pytanie pozostaje retorycznym.

B. Walas

Fot. nadesłane

Wójt Gminy Książki

Książki, dnia 05.05.2022 r.

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY KSIĄŻKI

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego:

- dla obszaru położonego w miejscowości Brudzawki, obręb Brudzawki, w gminie Książki,
- dla obszaru położonego w obrębie Jeziora Wielkiego, w gminie Książki,
- dla obszaru położonego w centralnej części obrębu ewidencyjnego Łopatki, w gminie Książki,
- dla obszaru położonego w miejscowości Łopatki Polskie, obręb Szczuplinki, w gminie Książki.

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 2022 r., poz. 503) zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego: dla obszaru położonego w miejscowości Brudzawki, obręb Brudzawki, w gminie Książki, dla obszaru położonego w obrębie Jeziora Wielkiego, w gminie Książki, dla obszaru położonego w centralnej części obrębu ewidencyjnego Łopatki, w gminie Książki, dla obszaru położonego w miejscowości Łopatki Polskie, obręb Szczuplinki, w gminie Książki wraz z prognozą oddziaływania na środowisko, w dniach od 12.05.2022 r. do 03.06.2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, pokój nr 21, w godzinach pracy Urzędu.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów miejscowych rozwiązaniami odbędzie się w dniu 24.05.2022 r., w siedzibie Urzędu Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, pokój nr 21, o godz. 10:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy, każdy, kto kwestionuje ustalenie przyjęte w projektach planów miejscowych może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Wójta Gminy Książki z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20.06.2022 r.

Jako wniesione uznaje się również uwagi w postaci elektronicznej – zgodnie z art. 8c ww. ustawy, na adres e-mail: justyna.zielinska@gminaksiazki.pl.

w sprawie przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego

Na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 2373 z późn. zm.) zawiadamiam o możliwości zapoznania się z wyłożonymi do publicznego wglądu w/w projektami miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego, dokumentacją planistyczną i prognozą oddziaływania na środowisko ustaleń tych planów.

Z w/w dokumentami można zapoznać się w dniach od 12.05.2022 r. do 03.06.2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, pokój nr 21, w godzinach pracy Urzędu.

Zainteresowani mogą składać uwagi i wnioski w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej w Urzędzie Gminy Książki, ul. Bankowa 4, 87-222 Książki, w terminie do dnia 20.06.2022 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Uwagi i wnioski złożone po wyznaczonym terminie pozostaną bez rozpatrzenia.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Wójt Gminy Książki.

Wójt Gminy Książki

Informacja o przetwarzaniu danych osobowych

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych osobowych) (Dz. Urz. UE L 119 z dnia 04 maja 2016 r.) informuję, że:

- 1) administratorem danych osobowych dot. projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego jest Gmina Książki, reprezentowana przez Wójta Gminy Książki;
- 2) kontakt z inspektorem Ochrony Danych w Urzędzie Gminy Książki możliwy jest pod adresem e-mail: iodo.ug@gminaksiazki.pl;
- 3) dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzania akt planistycznych oraz na potrzeby związanego z tym celem postępowania administracyjnego, na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.

Dane szczegółowe dot. przetwarzania danych osobowych w związku z realizacją w/w ustawy znajdują się na stronie Gminy Książki.



Magia drzew

CIĘKAWOSTKA ▶ Rosną wzdłuż dróg, przy naszych domach, w miastach. Nieraz nie zwracamy na nie uwagi. Mowa o drzewach, które dla naszych przodków miały nierzadko magiczną moc



Buk był drzewem przepowiadającym mrozy. Gdy kwitł słabo, oznaczało to, że mrozy będą słabe. Jeśli obficie zwiastowało to długą zimę. Jeśli buk zakwitł 1 maja, oznaczało to, że żniwa rozpoczną się 25 lipca. Skąd powiązanie kwitnienia buka zimą? Ludzie wykonywali niegdyś mękę z owoców bukowych. Pozwalała ona przetrwać trudny czas zimy. Owoce buka nazywano bukwą. Mielono je lub palono, zalewano wodą i przykładano do obolałych miejsc. Jest także prosty przepis na eliksir miłosny przy pomocy buka. Wystarczyło znaleźć w lesie buk, który rośnie na tyle blisko jodły, że się o nią ociera. Następnie zdrapać nieco kory, zaparzyć nieco naparu i dać osobie, która po wypiciu zapłonie do nas wielką miłością. Przynajmniej w teorii.

Cis to dziś niestety rzadko występujące drzewo, ale niegdyś był kojarzony ze światem zmarłych. Już samo stanie w cieniu cisa narażało nas na ryzyko pecha. Tylko najodważniejsi młodzi chłopcy zdobyli swe ubrania lub czapki gałązkami cisu. Cisy spotyka-

no także na cmentarzach. Sądzone je niegdyś przy grobach osób, które posadzano o bycie wampirzem, czyli wampirem. Drzewo miało utrzymywać demona na miejscu.

Dąb, podobnie jak u Germanów, u Słowian był drzewem, któremu oddawano cześć. Ponoć w Krakowie, na kopcu Kraka znajdował się przed nastaniem chrześcijaństwa wielki dąb – miejsce kultu. Starych dębów rosnących w odosobnieniu nigdy nie ścinano. Obawiano się, że nawet złamanie jednego konaru może doprowadzić kogoś do śmierci. W maju liśćmi dębu przystrajano przydrożne kapliczki oraz robiono z nich tzw. różgi weselne. W okolicach Poznania uznano, że nie należy sądzić dębów w pobliżu domostw, ponieważ z drzewem może być związana jakaś nieszczęśliwa dusza. Dziś to nieco dziwne, ale kiedyś matki, których dzieci zachorowały, miały w zwyczaju poszukać młodego dęba i przekładać nad nim dziecko. Następnie rozłupywano drzewko dębowe, by przyjęło chorobę.

Olsza była drzewem od zawsze łączonym z diabłem, ale nie tym biblijnym, tylko czortami, których pełno w słowiańskiej mitologii. W naszych okolicach ususzone liście olszyny zerwane w wigilię św. Jana służyły jako lekarstwo na wrzody i rany. Olsza czarna służyła również do pozyskiwania ciemnych barwników, którymi farbowano tkaniny, ale także farbowano na Wielkanoc pisanki.

Jesion wyniosły był drzewem bardzo szanowanym. Sadzono go przy kościołach oraz używano jako środka odstraszającego węże. Nawiazanie do rajskiego węża jest tu jak najbardziej na miejscu. Owoce jesionu mają specyficzny kształt. Nasi przodkowie nazywali go „Ptaszym językiem”. Używano ich przy różnych ludowych zabiegach leczniczych.

Odmiana topoli – osika była bohaterem wielu powieści. Do dziś najpopularniejszym jest „drzeć jak osika”. Przysłowie bierze się od liści osiki, które mają okrągły kształt i drżą na wietrze. To na osice miał powiesić się Judasz. Drzewo było tym tak przerażone, że zatrzęsło się, bo nie chciało przyjąć zdrajcy. Inna legenda mówi, że gdy umierał Jezus, wszystkie drzewa ucichły, a tylko osika szumiała listkami. Dlatego do dziś cierpi, trzęsąc się. Osikowym kołkiem przebijało także ciała osób zmarłych nienaturalną śmiercią, np. samobójców.

Na koniec zostawiliśmy najbardziej powszechne z drzew czyli brzozę. Wiosenne spuszczenie soku z brzozy zwanego oskołą było bardzo popularne. Pierwotnie w słowiańskiej kulturze kwiecień miał inną nazwę, która odnosiła się do okresu nacinania brzoź. Gałązki brzozy towarzyszyły uroczystościom kościelnym, np. niedzieli palmowej oraz Bożemu Ciału. Nie zapominajmy także o śmigusie, gdy wykorzystywano brzożowe witki do bicia dziewcząt, bądź o tzw. bożych ranach w Wielki Piątek.

(pw)

XX wiek

Lata oszustw

Gdy na początku lat 20. XX wieku w Polsce panowało załamanie gospodarcze, ludzie nie mieli co jeść, nie mieli za co kupić produktów, których i tak brakowało. Były to czasy, gdy świetnie mieli się złodzieje i oszuści. Oto dwa przykłady z okolic Wąbrzeźna.

W Błędowie w dzisiejszej gminie Płużnica w ciągu kilku lat, między 1920 a 1923 rokiem, aż ośmiokrotnie okradano probostwo. W 1923 roku proboszczowi skradziono 25 milionów marek. Był to dla niego wielki cios, ponieważ zbierał pieniądze na odbudowę spalonego kościoła.

W Wąbrzeźnie panował straszny wyzysk. Doszło do tego, że władze miasta zbulwersowane bezczelnością właścicieli młynów pozwały ich do sądu. W tamtych czasach

gdy rolnik przywoził zboże do młyna, by zmielić je na mąkę, nie płacił pieniędzmi, które traciły na wartości. Zamiast tego zostawiał w młynie nieco zboża.

Wyzysk w Wąbrzeźnie doszedł do takich rozmiarów, że rolnik przywożąc 50 kg żyta, otrzymywał w zamian tylko 20 kg mąki. Sąd wymierzył właścicielom młynów sówite kary. Kryzys skończył się dopiero w okolicach 1926 roku.

(pw)

XX wiek

Kultura polityczna

W 1925 roku polska scena polityczna była bardzo rozdrobniona i rozemocjonowana. Przekonano się o tym w Lipnie, gdzie odbył się tradycyjny wiec polityczny.

W przedwojennej Polsce wiece polityczne były wydarzeniami podwyższonego ryzyka. 4 stycznia 1925 roku do Lipna przybył poseł Jaxa Charniec. Reprezentował on prawicową partię – Zjednoczenie Ludowo-Narodowe. Jeszcze godzinę przed rozpoczęciem wiecu na miejsce przybyli członkowie lipnowskiej lewicy. Zajęli całą salę remizy strażackiej. Gdy rozpoczął się wiec, nie dali przemawiać żadnemu z prelegentów. Pamiętajmy, że była to epoka słowa

niewzmocnionego mocą mikrofonu i głośnika.

– Jednakże prelegenci nie zważali na gwizdy i przerywania mowy i przemawiali jeden po drugim o sprawach gospodarczych i wyborach do rady miejskiej w Lipnie – czytamy w relacji z wiecu. Wiec zakończył się po 3 godzinach. Na koniec prawicowcy zaśpiewali Rotę, a lewicowcy przekrzykiwali ich, śpiewając „Czerwony sztandar”.

(pw)

XX wiek

Sprawa o toaletę

Latem 1923 roku, a więc w wakacje, w Lipnie wybuchła sprawa sądowa o... toaletę. Za dziwnym tematem kryły się rzecz jasna pieniądze.

Początek sprawy był związany z tym, że lipnowska szkoła powszechna nie posiadała swoich toalet. Korzystała więc z toalet należących do mieszkanki miasta – p. Wojcińskiej. Kobieta otrzymywała drobną zapłatę za dzierżawę, ale był rok 1923 i hiperinflacja, która sprawiała, że z dnia na dzień pieniądze traciły wartość. Tak samo czynsz za toalety był już tylko symboliczny. Szkoły nie

było stać na podwyżkę. Sprawa trafiła więc do sądu.

Właścicielkę reprezentował mecenas Adam Szóstak. Sąd przyjął rozwiązanie kompromisowe, polegające na podpisaniu nowej umowy dzierżawy. Sprawa pokazuje jak trudna była sytuacja gospodarcza tamtych czasów i co może nas czekać, jeśli damy rozpedzić się inflacji.

(pw)

Pierwszy biskup

POSTAĆ ▶ Wraz z chrztem Mieszka I w 966 roku do Polski trafił pierwszy biskup – Jordan. Przybliżamy jego tajemniczą historię



Epitafium biskupa Jordana w poznańskiej katedrze

Próba rekonstrukcji działalności I biskupa w Polsce – Jordana – jest w dużej mierze oparta na domysłach. Niektórzy historycy sądzą, że początkowo był kapłanem towarzyszącym Dobrawie, przybyłej do Polski w 966 roku małżonce Mieszka I lub też że był biskupem pomocniczym diecezji ratybońskiej, której podlegały Czechy, albo mnichem wysłanym do Polski na misję bezpośrednio przez cesarza. Polskie i czeskie roczniki podają zgodnie rok 968 jako datę jego ordynacji, niektórzy historycy uważają jed-

nak, że należy ją przesunąć o rok lub dwa lata wstecz, zwłaszcza że kronikarz Thietmar zdaje się go łączyć bezpośrednio z chrztem Mieszka.

Jeśli wierzyć przekazom magdeburskim, w grudniu 968 r. Jordan był obecny przy intronizacji pierwszego metropolity magdeburskiego Adalberta. Na temat jego działalności jako biskupa polskiego mamy jedynie ogólną relację Thietmara, iż „wiele się z nimi (tj. poddanymi Mieszka) napocił, zanim niezmordowany w wysiłkach nakłonił ich słowem i czynem do uprawy winnicy Pańskiej”. Jordan zmarł około 982-984 roku. Jego bezpośrednim następcą został prawdopodobnie biskup Unger.

Na temat pochodzenia Jordana niestety brak jest jakichkolwiek bezpośrednich danych. Na podstawie jego imienia można jedynie wnioskować, że po-

chodził z któregoś z krajów romańskich (Włochy, Lotaryngia lub Francja). Jan Długosz uważał go za rzymianina z rodu Orsini, jednak podanie to nie ma żadnej wartości historycznej. Pewną popularnością w literaturze przedmiotu cieszy się wysunięta przez Władysława Abrahama hipoteza o jego pochodzeniu z diecezji leodyjskiej w Lotaryngii (obecnie Liège w Belgii). Inna hipoteza zakłada, że mógł być Włochem z patriarchatu Akwilei, który obejmował swoją jurysdykcją ludy słowiańskie na północno-zachodnich Bałkanach.

Bez względu na narodowość prawdopodobny jest jego związek z diecezją ratybońską, której podlegały wówczas Czechy. Najprawdopodobniej należał do zakonu benedyktynów, choć źródła nigdzie wyraźnie tego nie stwierdzają.

Kronikarz Thietmar z Merseburga twierdził, że Jordan był diecezjalnym biskupem poznańskim i sufraganiem metropolii magdeburskiej. Przekaz ten był w XIX i w początkach XX wieku akceptowany przez historyków tak polskich jak i niemieckich. Jednak już w 1890 roku Władysław Abraham zwrócił uwagę, że o biskupstwie poznańskim milczą przywileje papieskie dla Mag-

deburga z lat 968-981, mimo że wymieniał inne sufraganie tej metropolii. Abraham tłumaczył te sprzeczności w ten sposób, że diecezja poznańska nie była jeszcze wówczas zorganizowana na normalnych zasadach, lecz była diecezją misyjną, a podległość biskupa Jordana metropolitom magdeburskim wynikała z ogólnych sformułowań dokumentów papieskich o podleganiu im ziem słowiańskich „za rzekami Łabą i Salą”. W 1920 roku niemiecki historyk Paul Fridolin Kehr wykazał jednak, że magdeburska tradycja o podległości Jordana i jego następcy Ungera metropolitom magdeburskim jest oparta na fałszerstwach i dziś nie ma już wątpliwości, że przynajmniej w tej kwestii merseburski kronikarz minął się z prawdą. Rzeczywisty status prawny Jordana jako biskupa jest przedmiotem sporu historyków.

Dominuje jednak pogląd, że był biskupem misyjnym podległym bezpośrednio papieżowi. Odrębną sprawą jest natomiast siedziba Jordana jako biskupa polskiego. Łączenie Jordana z Poznaniem opiera się w głównej mierze na świadectwie Thietmara. Ponieważ jednak w kwestii podległości metropolitalnej Jordana kronikarz ten minął się z prawdą, również

i w tej sprawie jego wiarygodność jest podważana. Najstarsze roczniki mówią jedynie o ordynowaniu Jordana na biskupa Polski, dopiero pod koniec trzynastego wieku jeden z roczników poznańskich precyzuje, że był on biskupem poznańskim. Tak twierdził potem także Długosz. Rozpoczęcie wznoszenia pierwszej katedry w Poznaniu jest ostatnio datowane na lata 80. X wieku. Niektórzy jednak wątpią czy można ją łączyć z Jordanem i uważają, że jego siedzibą była główna stolica państwa, czyli Gniezno, względnie, że nie miał stałej siedziby, tylko podróżował wraz z dworem księżącym po kraju.

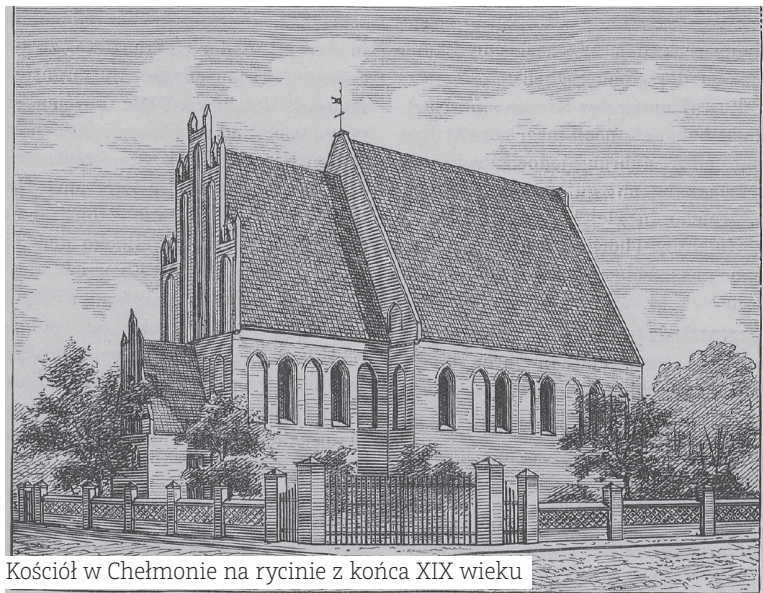
Wydaje się jednak, że przekaz Thietmara, późniejsza tradycja poznańska, wezwanie Katedry poznańskiej (św. Piotra) wskazujące na bezpośrednią łączność kościoła poznańskiego ze Stolicą Piotrową uprawdopodobniają, że to właśnie Poznań był siedzibą Jordana, jeśli nawet nie w sensie formalnym, to przynajmniej użytkowym. Warto też zauważyć że, jak się zdaje, jeszcze w początkach XII wieku tytuł „biskup polski” był używany jako synonim „biskupa poznańskiego”.

Opr. (Szyw),
fot. internet

Było i jest

Średniowieczny kościół

W ramach cyklu „Było i jest” prezentujemy tym razem fotografie kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Bartłomieja w Chełmoniu koło Kowalewa Pomorskiego.



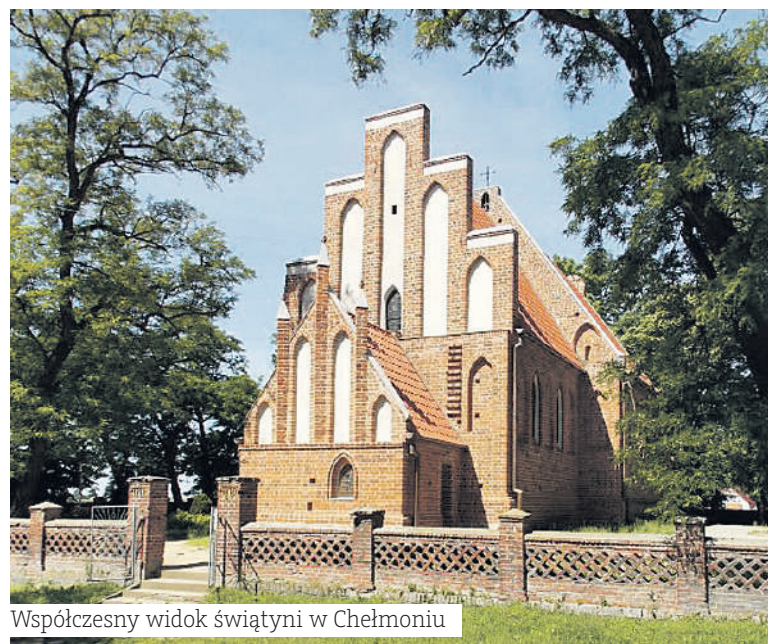
Kościół w Chełmoniu na rycinie z końca XIX wieku

Kościół w Chełmoniu został wzniesiony w XIV wieku. Na początku XVII wieku został

odnowiony przez Zygmunta Konarskiego, właściciela wsi. Gruntowny remont został prze-

prowadzony w latach 1862-65. Usunięta została wtedy drewniana wieża. Remont południowej kruchty i szczytów wykonany został w 1890 roku.

W kościele znajduje się wielki ołtarz w stylu manierystycznym, wykonany na początku XVII wieku. Ufundował go właściciel Chełmonia – Zygmunt Konarski. On też zapewne ufundował obraz Matki Bożej Brzemiennej. Nie ma pisemnych dokumentów mówiących o tym, kto i kiedy go namalował, ale jest dokument rzeczowy, będący jak gdyby jego metryką, czyli ołtarz, w którym umieszczony jest cudowny wizerunek. Ołtarz i obrazy w świątyni związane są tradycją z dominikanami z Torunia. Trzy przedstawiają



Współczesny widok świątyni w Chełmoniu

tajemnicę wcielenia Syna Bożego, a dwa boczne, nad mensą – Archaniola Gabriela i Matkę Bożą w ekstazie. U góry ołtarza znajduje się obraz Matki Bożej Różańcowej ze św. Dominikiem i św. Katarzyną ze Sieny, co jest symbolem tradycji dominikańskiej. W centrum nastawy jest umieszczony wizerunek główny, przedstawiający Matkę

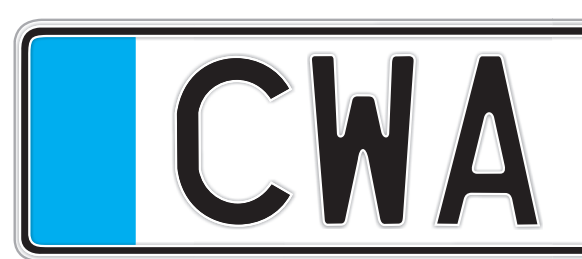
Bożą Brzemienną, który otacza ją liczne srebrne plakietki wotywnie pochodzące z XVIII i XIX wieku.

Prezentujemy rycinę wykonaną pod koniec XIX wieku przez niemieckiego historyka Johanna Heie.

(Szyw), Fot. Facebook
parafii, zbiory prywatne



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Doradztwo Inne

Pisanie wniosków o dotacje w ramach ARiMR, LGD, UP, ZUS, Czyste Powietrze, Raporty ooś. Zapraszam do współpracy Monika Stankiewicz Tel. 533-550-284

Nieruchomości Inne

Sprzedam dom z zabudowaniami gospodarczymi działka 25 arów Lisewo 41 Tel. 506 238 208

Sprzedam garaż murowany 16 m² w Golubiu-Dobrzyniu za Spółdzielnię Mieszkaniową. tel. 603 277 795

Praca Inne

FIRMA REFLEX POLSKA W WĄBRZEŹNIE ZATRUDNI SPAWACZY. SZCZEGÓŁOWE INFORMACJE POD NUMEREM TELEFONU 56 688 44 17 LUB OSOBIŚCIE W DZIALE KADR

Rolnictwo Inne

Dopłaty, wypełnianie e-wniosków, GPS, plany azotowe, dojazdy, 662860456

Zwierzęta

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis. Tel. 503 508 148

Numery alarmowe

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe w Wąbrzeźnie
Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy
w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 75 00

PKS
Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Miejska i Powiatowa Biblioteka
Publiczna w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 17 27

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczno
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg
Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki
Ciepłej Wodociągów
i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam
o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny Specjalistyczny
Zakład Opieki Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

Remedium SC Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Pochwal się, skąd jesteś

WĄBRZEŹNO ➤ Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna im. Witalisa Szlachcikowskiego w Wąbrzeźnie już po raz 21. zaprasza do wzięcia udziału w konkursie „Wąbrzeźno moje miejsce na ziemi”



W tegorocznej edycji można wziąć udział w dwóch kategoriach: konkurs literacki pt.: „Jestem z Wąbrzeźna. Uczestnicy mają za zadanie napisać esej o swoim miejscu na ziemi (Jestem z Wąbrzeźna, Jestem z Ryńska, Jestem z Niedźwiedzia) i ukazanie go w sposób uświada-

mający wartość przynależności do swojej małej ojczyzny i wzbudzający zainteresowanie. Maksymalna ilość stron – 2 formatu A4. Prace mogą być przesyłane w formie elektronicznej. Termin nadsyłania prac to 26 maja.

Druga propozycja to kon-

kurs recytatorki jednej poetki. Tutaj uczestnicy mają za zadanie zarecytować wiersz uznanej wąbrzeskiej poetki, Aleksandry Bacińskiej. Jury będzie oceniać dobór repertuaru, interpretację tekstu oraz ogólny wyraz artystyczny. Zgłoszenia należy dostarczyć do 20 maja.

Do udziału w konkursie biblioteka zaprasza uczniów klas VII i VIII szkół podstawowych, uczniów szkół średnich oraz osoby dorosłe z Wąbrzeźna i powiatu wąbrzeskiego. Rozstrzygnięcie konkursu odbędzie się 10 czerwca w ramach obchodów Dni Wąbrzeźna. Po szczegółowy regulamin oraz karty zgłoszeniowe biblioteka zaprasza do swojej siedziby na ul. Matejki 11B w Wąbrzeźnie lub na stronę internetową www.biblioteka.wabrzezno.com.

Aleksandra Olszewska

Wąbrzeźno

Konkursowe propozycje WDK

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza do udziału w dwóch wojewódzkich konkursach plastycznych. Pierwszy z nich to konkurs pn. „Moja mama”, natomiast drugi – „Jan Paweł II – pamiętam ...”.

Konkurs „Moja mama” adresowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym i uczniów szkół podstawowych z województwa kujawsko-pomorskiego. Zadaniem uczestnika jest wykonanie pracy plastycznej przedstawiającej mamę oczami dziecka. Taka praca może być poza tym najlepszym prezentem z okazji zbliżającego się Dnia Matki.

– Jeżeli chcesz pokazać jak wygląda Twoja mama, wystarczy, że wykonasz rysunek z mamą w roli głównej i dostarczysz go z niezbędnymi dokumentami do domu kultury. Na Wasze prace czekamy do 11 maja br. – zachęcają organizatorzy.

Drugi konkurs – „Jan Paweł II – pamiętam...” – nawiązuje do postaci papieża. Organizatorzy wskazują, że ideą tego konkursu jest utrwalenie pamięci o ojcu świętym Janie Pawle II – wielkim Polaku – pielgrzymie

oraz rozwijanie inwencji twórczej, kreatywności i aktywności wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

– Nie wszyscy wiedzą, że papież był miłośnikiem sztuki i przyjacielem osobowości twórczych. Polak o wielkim sercu napisał nawet list do artystów w 1999 roku – przypominają organizatorzy.

Udział w konkursie nie przewiduje ograniczeń wiekowych, natomiast uczestnikami mogą być mieszkańcy województwa kujawsko-pomorskiego. Technika pracy konkursowej jest dowolna. Ważne jednak, aby rozmiar nie był mniejszy niż A4 i nie większy niż A3.

Termin nadsyłania prac konkursowych mija 9 maja. Regulaminy obydwu konkursów są dostępne na stronie internetowej Wąbrzeskiego Domu Kultury.

(oprac. krzan)

OGŁOSZENIE

IG.6845.6.2022.JG

Ogłaszam pierwszy ograniczony przetarg ustny na oddanie w najem lokalu użytkowego o powierzchni użytkowej 40,00 m² przeznaczonego na cele biurowe, zlokalizowanego na parterze budynku położonego w obrębie 1 miasta Wąbrzeźna przy ulicy Poniatowskiego nr 10, na nieruchomości określonej działką ewidencyjną nr 273/1 o powierzchni 235 m², zapisanej w księdze wieczystej KW nr TO1W/00020008/4 i przeznaczonej w planie zagospodarowania przestrzennego miasta pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną i usługi nieuciążliwe.

Cena wywoławcza miesięcznego czynszu z tytułu najmu wynosi 1.290,00,- zł brutto (słownie: jeden tysiąc dwieście dziewięćdziesiąt złotych)

Wadium ustalono na kwotę 200,- zł (słownie: dwieście złotych)

Postąpienie ustalono w kwocie nie niższej niż 13,- zł (słownie: trzynaście złotych).

Przetarg ograniczony jest do osób prawnych i fizycznych realizujących zadania związane z kompleksową obsługą stref płatnego parkowania.

Przetarg odbędzie się dnia 8 czerwca 2022 r. o godz. 11⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 – sala nr 8. Warunkiem przystąpienia do przetargu na oddanie w najem w/w lokalu jest pisemne zgłoszenie uczestnictwa w przetargu oraz wpłacenie wadium w wysokości 200,00,- zł. na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno 07 9484 1033 2319 1806 1080 0006 w terminie do dnia 3 czerwca 2022 r. Z uzasadnionej przyczyny przetarg może być odwołany.

Szczegółowych informacji na temat przetargu udzielają pracownicy Wydziału Inwestycji, Gospodarki Gruntami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Wąbrzeźno ul. Wolności nr 18, pokój nr 2, tel. 56 688-45-28 lub przez pocztę internetową: gg@wabrzezno.com. Pełen tekst ogłoszenia został wywieszony na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta oraz znajduje się na stronie internetowej Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com (w zakładce „Przetargi i zamówienia”- „Przetargi”).

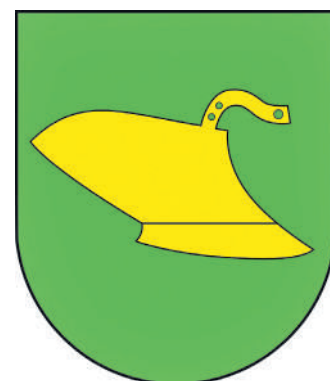
Wąbrzeźno, dnia 05.05.2022 r.

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski

REKLAMA

Gmina Płużnica

Nowa szefowa GOPS-u



dokończenie ze str. 1

Tegoroczny konkurs na kierownika GOPS wygrała Lucyna Sankiewicz. Swoją pracę rozpoczęła od spotkania z Marcinem Skonieczką, wójtem gminy Płużnica oraz Elżbietą Wiśniewską, zastępcą wójta gminy Płużnica. Po naradzie odbyło się kolejne spotkanie w siedzibie Gminne-

go Ośrodka Pomocy Społecznej w Płużnicy, podczas którego nowa kierownik poznała współpracowników placówki.

– Pierwszy dzień w pracy jest bardzo ważny, dlatego wypracowaliśmy specjalną procedurę wprowadzania osób na kierownicze stanowiska. Naszą współpracę rozpoczęliśmy od omówienia misji urzędu, wartości i naszej strategii. Nową kierowniczkę oprowadziliśmy po budynku urzędu gminy i siedzibie GOPS, i przedstawiliśmy ją pracownikom. Dalszemu budowaniu relacji i zaufania służą z kolei cotygodniowe narady zespołu kierowniczego – dodaje wójt Skonieczka.

(red),
fot. UG Płużnica

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Ryńsk podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 5 maja 2022 r. w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 oraz na stronach internetowych www.rynsk.bip.net.pl i www.gminarynsk.pl został wywieszony i opublikowany wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem dwóch pomieszczeń użytkowych w Wąbrzeźnie przy ul. Grudziądzkiej 9.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Ryńsk, 87-200 Wąbrzeźno, ul. Mickiewicza 21 lub pod nr tel. (56) 687-75-27.

Wójt Gminy Ryńsk
(-) mgr Władysław Łukasik

TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO



Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:
Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

ZAKŁAD POGRZEBOWY „HADES”

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŹNO
Jesteśmy do Państwa
dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ
tel. 605 767 495
www.hades-wabrzezno.manifo.com

Emerycie wkrótce otrzymasz ważny list

REGION ➤ ZUS rozpoczął wysyłkę dwóch ważnych decyzji dla emerytów, decyzji waloryzacyjnej i o przyznaniu tzw. „trzynastki”. Akcja zakończy się w drugiej połowie maja tego roku

– W najbliższych dniach i tygodniach emeryci i renciści w jednej kopercie otrzymają dwie ważne decyzje z ZUS. Będzie to decyzja waloryzacyjna, z której dowiedzą się, o jaką kwotę ZUS zwiększył im od marca emeryturę lub rentę oraz decyzja o przyznaniu tzw. „trzynastki” – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Waloryzacja

W marcu tego roku zwaloryzowane zostały wszystkie świadczenia długoterminowe przyznane do końca lutego 2022 roku. Chodzi m.in. o emerytury, renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne, renty socjalne,



świadczenia i zasiłki przedemerytalne, nauczycielskie świadczenia kompensacyjne, a także dodatki

do tych świadczeń, jak np. dodatek pielęgnacyjny czy dodatek dla sierot zupełnych.

Kwota minimalnej emerytury, renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, renty socjal-

nej wzrosła od 1 marca do kwoty 1338,44 zł brutto, czyli o prawie 90 zł. Kwota minimalnej renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy wzrosła do 1003,83 zł brutto. Świadczenie przedemerytalne wzrosło do 1350,70 zł brutto, a dodatek pielęgnacyjny do 256,44 zł.

13. emerytura

ZUS wypłaca już ostatnie trzynastki. Osoby, które pobierają zasiłek lub świadczenie przedemerytalne otrzymają jeden przekaz lub przelew, który będzie sumą ich comiesięcznego świadczenia i trzynastki. Przelewy na rachunki bankowe ZUS zrealizuje 28 kwietnia.

(red), fot. ZUS

Region

Ostatnie okazje na wykorzystanie bonu

Miniony, świąteczny weekend był kolejną okazją, by zapłacić bonem turystycznym za wypoczynek z dziećmi. Płacić nim można tylko do końca września.



Rodzice, którzy nie wykorzystali do tej pory bonu turystycznego, mogli to zrobić w majowy weekend. Mogli nim zapłacić na przykład za pobyt w hotelu, pensjonacie czy gospodarstwie agroturystycznym. Opłacili nim także jednodniową wycieczkę bez noclegu pod warunkiem, że w ramach wycieczki jej organizator turystyczny oferował co najmniej dwie różne usługi.

– Mogą to być np. przejazd autokarem i zwiedzanie muzeum, rejs statkiem, zajęcia rekreacyjne, a także wiele innych aktywności turystycznych i sportowych – informuje

Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Na opłacenie bonem za usługi hotelarskie lub imprezy turystyczne na terenie Polski rodzice mają czas tylko do końca września 2022 roku. Sama usługa turystyczna może odbyć się później. Lista podmiotów turystycznych, u których można zapłacić bonem, jest na stronie internetowej Polskiej Organizacji Turystycznej www.pot.gov.pl.

Mieszkańcy województwa kujawsko-pomorskiego do tej pory aktywowali prawie 179,4

tys. bonów turystycznych. Za wypoczynek swoich dzieci przy ich pomocy wydali niemal 113 mln zł. W naszym regionie na aktywację wciąż jeszcze czeka ponad 49 tys. bonów. Do wykorzystania, choćby częściowego w bonach pozostało jeszcze 78,5 mln zł.

Bon turystyczny to 500 zł na jedno dziecko, a w przypadku dziecka z niepełnosprawnością 1000 zł. Przysługuje rodzicom, którzy mieli prawo do świadczenia wychowawczego 500 + w momencie wejścia w życie przepisów o bonie, a także jeśli nabyli do niego prawo między 19 lipca 2020 r. a 31 grudnia 2021 r.

Jak skorzystać z bonu

Obsługa bonu odbywa się przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS. Nie trzeba składać żadnego wniosku, wystarczy zalogować się na PUE ZUS i aktywować bon podając swoje dane kontaktowe – adres e-mail i nr telefonu komórkowego.

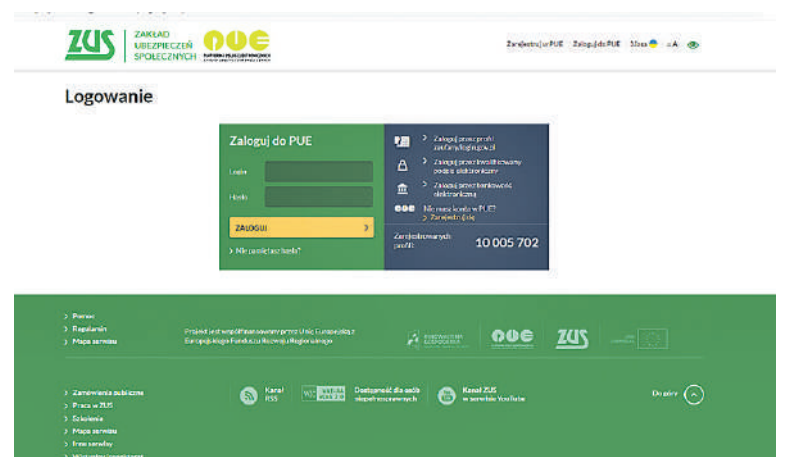
– Po aktywacji bonu, na adres e-mail przekazany zostanie kod obsługi płatności. Trzeba go podać, kiedy płaci się bonem za usługę hotelarską lub imprezę turystyczną na terenie Polski. Każda płatność jest potwierdzona jednorazowym kodem autoryzacyjnym, który jest wysłany SMS-em – wyjaśnia Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Region

Kto musi informować o wyjeździe z Polski?

Świadczenia rodzinne z ZUS jak np. 500 plus czy Rodzinny Kapitał Opiekuńczy przysługują uchodźcom tylko w tym okresie, kiedy przebywają z dziećmi w Polsce. W przypadku wyjazdu z Polski na okres powyżej miesiąca tracą prawo do legalnego pobytu w Polsce, a tym samym prawo do świadczeń. O swoim wyjeździe trzeba poinformować ZUS.



Obywatele Ukrainy, którzy przybyli do Polski po 23 lutego 2022 r. w związku z działaniami wojennymi mogą ubiegać się z ZUS-u o świadczenie 500 plus, Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, tzw. żłobkowe i o świadczenie z programu Dobry Start.

– O świadczenia rodzinne z ZUS mogą wystąpić także obywatele Ukrainy, którzy już wcześniej zamieszkiwali w Polsce, ale dzieci, na które ubiegają się o świadczenie przybyli do Polski z Ukrainy po 23 lutego 2022 r. Co ważne świadczenia rodzinne z ZUS przysługują uchodźcom tylko w tym okresie, kiedy przebywają z dziećmi w Polsce. W przypadku wyjazdu z Polski

na okres powyżej miesiąca tracą prawo do legalnego pobytu w Polsce, a tym samym prawo do świadczeń – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

O wyjeździe z Polski uchodźca powinien niezwłocznie poinformować ZUS. Może to zrobić elektronicznie logując się na swój profil na PUE ZUS i składając pismo ogólne POG. Jeśli obywatel Ukrainy nie ma dostępu do internetu i nie ma możliwości poinformowania o wyjeździe drogą elektroniczną może zgłosić się do placówki ZUS i złożyć pisemne oświadczenie.

(red), fot. ZUS

Czas Ziemi i świąt majowych

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ▶ Earth Day znany też jako Światowy Dzień Ziemi, przypadający 22 kwietnia każdego roku, ma za zadanie promowanie postaw ekologicznych w społeczeństwie

Ten dzień obchodzony jest wszechstronnie i różnorodnie, co często wymaga znacznie dłuższego czasu niż tylko 24 godziny. Przygotowanie prac plastycznych, stworzenie okolicznościowej wystawy i udostępnienie jej wszystkim zainteresowanym jest czasochłonne. Dlatego dopiero 29 kwietnia br., przy okazji spotkań z wychowawcami klas, z efektami artystycznej działalności swoich dzieci mogli zapoznać się rodzice uczniów i przedszkolaków Szkoły Podstawowej w Łobdowie.

Relację z tego wydarzenia przekazuje opiekunka samorządu uczniowskiego Iwona Mazurowska.

– Pierwsze odczucia rodziców wyrażone podczas zwiedzania wystawy to satysfakcja z działań swoich potomków, a w szczególnych przypadkach nawet zachwyt efektami pracy własnych dzieci. Nie działa się tak bez przyczyny. Wspólne prace poszczególnych oddziałów klasowych i grup przedszkolnych stanowiły jedyne w swoim rodzaju dzieła sztuki, tak pod względem merytorycznym jak i estetycznym. Oddział przedszkolny sześciolatków zwany potocznie „zerówką” stworzył pracę, która wygrała bez żadnych zastrzeżeń. Wszyscy oglądający wystawę uznali, że ta praca jest



najlepsza pod każdym względem. Jednak pojawiły się wątpliwości związane z samodzielnością dzieci przy tworzeniu tego dzieła – mówi Mazurowska.

Żeby je rozwiązać, zwróciliśmy się z konkretnym pytaniem w tej kwestii do wychowawczynie oddziału przedszkolnego „o” Marioli Cedro, która wyjaśnia.

– Ja tylko przyniosłam brzożową tapetę, która stała się bazą dla kolejnych dokonań moich sześciolatków i młodszych dzieci. Przyznaję się jeszcze do wycięcia nożyczkami konturów rąk moich

dzieci, które znalazły się we wspólnym dziele. Dementuję informacje dotyczące namalowanych zwierząt, że były wykonane z użyciem szablonów. W 90 % jest to praca autorska dzieci. Same namalowały zwierzątka i to jak widać wyszło im bardzo dobrze. Fakt ten dowodzi, że dzieci są utalentowane i mają artystyczne predyspozycje. Stawiam na samodzielność moich podopiecznych i nie rozumiem podejrzeń związanych z pracą zwycięską wystawy z okazji Dnia Ziemi. Tak się zdarza, że i grupa przedszkolaków jest utalentowana, kreatywna

i samodzielna. O to chodzi w edukacji na każdym jej etapie, by wyzwać możliwości, kreatywność i rozwój osobistych cech osobowości, by ukształtować, albo chociaż wskazać kierunek rozwoju właściwy dla każdego pojedynczego młodego człowieka – twierdzi nauczycielka.

Podobnie było w Szkole Podstawowej w Dębowej Łące. Zgodnie z informacją przekazaną przez nauczycielkę Annę Szeffler na Dzień Ziemi przygotowano plakat z pytaniami, co można zrobić, żeby zadbać o naszą planetę.

– Rozmawialiśmy o ekologii, segregacji śmieci. Dzieci dowiedziały się jaki wpływ na środowisko ma jego zanieczyszczanie. Po przeanalizowaniu tak ważnego tematu nadszedł czas przygotowania się do świąt majowych. 29 kwietnia br., zajęcia miały w przedszkolu barwy ojczyste, nawiązujące do tytułu wiersza Czesława Janczarskiego. Cytowany tekst tego autora: „Powiewa flaga, gdy wiatr się zerwie. A na tej fladze biel jest i czerwień. Czerwień to miłość, biel – serce czyste. Piękne są nasze barwy ojczyste.” Wiersz ten był motywem przewodnim dnia zajęć edukacyjnych przedszkolaków w SP w Dębowej Łące. Dzieci rozmawiały o Polsce, poznały 3 symbole narodowe: hymn, flagę, godło. Wiedzą już w jakich sytuacjach jest śpiewany hymn i jaką postawę należy przyjąć podczas jego wykonywania. Nasi podopieczni wykonali też prace plastyczne związane z ojczyzną, poznały historię powstania ojczystego kraju i największe polskie miasta – podaje Anna Szeffler.

Cytowany powyżej wiersz o miłości i czystym sercu w odniesieniu do barw narodowych jest utworem wartym przypomnienia także dorosłym Polakom.

B. Walas
Fot. nadesłane

NOWE MIESZKANIA
NOWOCZESNY DESIGN
KOWALEWO POMORSKIE

OGŁOSZENIE
od
5498zł
/m²

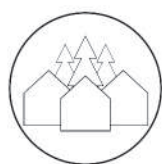


TU ZNAJDZIESZ SWOJE WYMARZONE MIEJSCE

II kwartał 2023

www.osiedlepodborek.pl

☎ **576 255 170**



W każdej legendzie tkwi ziarno prawdy

WĄBRZEŹNO ▶ Wszyscy znamy legendę o Warsie i Sawie, smoku wawelskim czy bazyliisku grasującym po piwnicach krakowskiej kamienicy, ale jak się okazuje nasz region także obfituje w gawędy



We wtorek 26 kwietnia w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyła się promocja książki „Skarbiec Legend Wąbrzeskich”, która jest zbiorem lokalnych opowieści opracowanych przez historyka Pawła Beckera. W tomie można znaleźć aż 70 legend, któ-

re opowiadają o tajemniczych, niesamowitych wydarzeniach mających miejsce w Wąbrzeźnie i okolicach. Jest to między innymi opowieść o zaklętej pannie, której żaden mężczyzna nie zdołał uwolnić od czaru, czarnym psem strzegącym skarbu na zamku,

czy tajemniczym przejściu pod jeziorem Zamkowym, które według jednych prowadzi aż do Radzyna, a zdaniem innych do Cymbarku.

– Na rynku wydawniczym nastąpiła potrzeba wznowienia zbioru. Młodsze pokolenia nie wiedziały, że mamy swoje legendy, a zwłaszcza, że mamy ich aż tyle – mówi Paweł Becker. – Dodatkowo opracowanie zostało też wznowione artystycznie. Poprzednie wydanie ilustrowały dzieci, tu zaprosiliśmy do współpracy artystów z powiatu wąbrzeskiego.

Lokalni twórcy, którzy są odpowiedzialni za oprawę artystyczną to czwórka malarzy: Cecylia Szymańska, Jakub Biewald, Sabina Olszewska i Waldemar Okoński oraz dwóch fotografów: Paweł Dąbrowski i Marcin Zduniak.

– Artyści nie dostali żad-

nej sugestii, którą legendę mają zinterpretować. Dostali tylko teksty. Zdarzyło się, że tę samą opowieść zilustrowało dwóch lub trzech twórców – relacjonuje Paweł Becker. – Dzięki temu każda interpretacja jest zupełnie inna. Mamy tu pastelowe ilustracje Waldemara Okońskiego, mroczne dzieła Jakuba Biewalda, zupełnie artystyczne prace Sabiny Olszewskiej i impresjonistyczne spojrzenie Cecylii Szymańskiej – dodaje.

Legends są częścią lokalnej historii i kultury. Przekazywane z pokolenia na pokolenie, opowiadane dzieciom do snu, niekiedy ze zmienionymi szczegółami, co owocuje wieloma wersjami jednej opowieści, załóżmy od tego kto je przekazywał.

– Rozpowszechnianie regionalnej kultury to taki nasz lokalny patriotyzm, żeby znać

swoje dziedzictwo historyczne. Uważam, że to trochę wstyd, że znamy legendy Warszawy i Krakowa, choć oczywiście jest to dziedzictwo ogólnonarodowe, a nie znamy swoich własnych, lokalnych. Żebyśmy zapytali „czy macie swoje legendy” umieli odpowiedzieć: Tak, mamy! – twierdzi Paweł Becker. – Zupełnie inaczej wtedy odbiera się mijane miejsca, kapliczki, których historię poznaliśmy czy drzewo, w którego dziupli podobno mieszka jakiś diabeł.

Niewątpliwie powiat wąbrzeski ma pokaźny dorobek legend, gawęd, opowieści, które warto znać i przekazywać, aby nie zostały zapomniane. Zainteresowanych zakupem książki zapraszamy do Miejskiego Punktu Informacji.

Tekst i fot. Aleksandra Olszewska

Wąbrzeźno

Czarna poezja Grzegorza Borowca

„Dzwoniłem ale znowu nie odebrałaś, pewnie byłaś zajęta zabijaniem siebie, nieważne” – pisze w swoim wierszu „Fałsz na każdy wieczór” Grzegorz Borowiec, poeta pochodzący z Wąbrzeźna.



Jego wiersze charakteryzują się mrokiem, ciężkim klimatem – artysta para się tak zwaną „czarną” poezją (do znanych przedstawicieli tego nurtu należą na przykład Andrzej Bursa i Rafał Wojaczek). Nie da się ukryć, że Borowiec robi to z dużym sukcesem – właśnie pojawił się trzeci tomik jego wierszy, zatytułowany „Niepotrzebne skreślić”.

Tak jak w poprzednich dziełach jego autorstwa, tak i tutaj porusza trudną tematykę. Przez wersy przewijają się nałogi, depresja, poczucie odrealnienia. Mimo ciężkich wątków

poruszanych w poezji, Grzegorz prywatnie nie jest wcale „ponurakiem”, co może zdziwić czytelnika, który sięgnie po jego wiersze, a później pozna autora osobiście.

– Ciężko powiedzieć, dlaczego odnajduję się w tym rodzaju poezji. Może przez to, że mocno wchłaniam każde emocje, może dlatego, że mam „depresyjną” naturę. Trudno mi to jednoznacznie określić – mówi poeta.

Z okazji wydania tomiku zostało zorganizowane spotkanie autorskie z Grzegorzem Borowcem w wąbrze-

skiej bibliotece. Goście wydarzenia mieli okazję wysłuchania wierszy czytanych przez samego autora, co przybliżyło zebranym świat jego przeżyć i przemyśleń. Poeta opowiedział także o samym procesie powstawania wierszy.

– Z wierszami różnie bywa. Raz wiersz pojawia się w głowie już gotowy, czasami „potwory z przeszłości” wylewają się na papier dopiero po kilku latach. Niekiedy w ciągu dnia przychodzi jakaś fraza, którą koniecznie muszę zapisać, żeby nie zapomnieć. Do pisania zabieram się



wieczorem. Przez cały dzień żyję życiem „człowieka pocziwego”, a wieczorem zamieniam się w „mrocznego twórcę” – opowiada na spotkaniu.

Wiersze Borowca nie opowiadają dosłownie o jego życiu, albo dzieje się tak wyjątkowo rzadko. Są to raczej przemyślenia na temat dzisiejszego świata.

– Kiedyś inspirację czerpałem głównie z muzyki i własnych przeżyć. Teraz można powiedzieć, że ze wszystkiego, począwszy od jakiegokolwiek formy sztuki, popkulturę, po własne demony i to co dzieje się wo-

kół mnie – odpowiada poeta, zapytany skąd bierze weny do tworzenia.

Czarna poezja jest trudna. Zdecydowanie przypadnie do gustu jedynie wybranym czytelnikom, lubującym się w mrocznej sztuce. Jednak właśnie na tym polega jej wyjątkowość, a Grzegorz Borowiec doskonale o tym wie! Nie pozostaje nic innego jak wyczekiwać kolejnych wierszy artysty oraz życzyć mnóstwa inspiracji i chęci do dalszego tworzenia.

Tekst i fot. Aleksandra Olszewska